Nr. 203. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 4 Września 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000	1500	750	250
W Polsce: z przesyłką pocztową	3000	1500	750	250
W innych państwach	3600	1800	900	300

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 18. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Płoina, ulica Legionów 9.

Cena numeru 10 Mk.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 8; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Bochstab, ulica Legionów 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** R. Roskach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·— Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Psychoza opozycyjna.

Kraków, 3 września.

Poseł Osiecki, zastępca p. Witosa w stronnictwie ludowcowem, rzucił onegdaj w dyskusji budżetowej słowa — „psychoza opozycyjna". Są to przykre słowa. Nie tylko dlatego, że stwierdzają fakt, iż ogromna większość społeczeństwa jest głęboko niezadowolona i zafrasowana stosunkami, które tak bujnie rozkwitły pod rządami Witosa, ale także dlatego, że wybitny członek stronnictwa rządzącego zdaje się nie uznawać nadmiernie dostatecznych powodów rzekomej „psychozy".

Omawiając przed dwoma dniami sprawę grożącego ponownie przesilenia gabinetowego, wskazaliśmy na całkowitą bezideowość tego faktu i także jego bezskuteczność. Jesteśmy dzisiaj także tego zdania, że zmiana rządu nie wywoła zmiany stosunków na lepsze. Aby bowiem tę drugą zmianę osiągnąć, potrzebaby w systemie zmian sięgnąć znacznie dalej i głębiej. Nie wierzymy, aby na miejsce rządu Witosa mógł w obecnych warunkach przyjść rząd lepszy, mądrzejszy, śmielszy i bardziej obywatelski. Ale to nie znaczy, jakobyśmy sądzili, że rząd Witosa jest rzeczywiście odpowiedni. Przeciwnie, nosi on wszystkie znamiona, jeżeli nie wręcz upadku, to ciężkiej choroby. Ponieważ tak, jak dzisiaj nikt w Europie z powodów nie rozumie, tak w przyszłości nasi potomkowie nie będą mogli zrozumieć, jakim sposobem działo się, że w Polsce w trzecim roku jej tylu trudnościami najeżonego istnienia, mógł utworzyć się rząd, którego kierownictwo jest organicznie niezdolne do snucia jakichkolwiek kierowniczych myśli, do ujmowania spraw państwa w tej szerokości i głębokości, w jakiej ce racjonalnie i skutecznie jedynie obejmowane być mogą.

Gabinet Witosa trzyma się też siłą spospolitowanego poglądu, że lepszego rządu przy obecnym Sejmie stworzyć niepodobna. Nie jest to ani sankcja ani aprobata dla „programu" tego rządu. Jest to raczej tylko objaw rezygnacji i zdania się na wolę Opatrzności. — Okazuje się jednak, że sam p. Witos i jego ministrowie pojęli tę rezygnację właśnie jako apoteozę swojej sztuki rządzenia. Dlatego, kiedy na Komisji budżetowej spotkali się z krytyką, opanowało ich nagle zniechęcenie, rozczarowanie, nieledwie żal do społeczeństwa, że znowu nie ocenia należycie swoich proroków. W odpowiedzi na krytykę działalności rządu, prezydent jego stawia votum zaufania, jakgdyby Komisja budżetowa była właśnie odpowiedniem do forum. A pos. Osiecki prawi morały o „psychozie opozycyjnej". Jednem słowem, poobrażali się. Więc rząd może na każdym kroku składać dowody nieprawdopodobnej wprost niezdolności nie tylko kierowania, ale poprostu rozumienia życia państwowego, więc cała mądrość rządu może wyczerpywać się w tem, że prezydent gabinetu zajmuje się głównie rozszerzaniem sfery wpływów swojego stronnictwa, ale gdy na Komisji budżetowej w sposób równie delikatny jak niekonstytucyjny i niedemokratyczny prowadzi się dyskusję budżetową przy zamkniętych drzwiach w tajemnicy, kwitując opinję publiczną tylko nieprawdopodobnemi pod względem braku inteligencji sprawozdaniami Pata, to rząd — obraża się, a jego zaciężni obrońcy zaczynają ciskać społeczeństwu zarzuty, że dostało bzika, że jest nienormalne, że popadło w „psychozę". Więc zapewne cedułа giełdowa, wykazująca cenę dolara w wysokości trzech tysięcy marek, a marki niemieckiej w wysokości trzydziestu kilku marek polskich, jest zadaniem psychiatry ludowcowego niczem innem, jak tylko produktem tych chorobliwych majaczeń opozycyjnych. Bezecny wyzysk chłopski, bezgraniczny egoizm, równie głupi jak zbrodniczy, który wygląda miasta, rujnuje w nich podstawy wszelkiego życia i grzebie przyszłość narodu i państwa, to zapewne także tylko obraz, legnący się w głowach psychopatów opozycyjnych. Miljonowe interesy, robione przy rozmaitych okazjach rządzenia, demoralizacja, nadużycia, paskarstwo, przemytnictwo — to wszystko także tylko majaki chorych mózgów. Poseł Osiecki uważa, że potrzeba być psychopatą, aby nie zachwycać się i nie uznawać mądrości rządu jego partji i jego przyjaciela i spólnika.

To wszystko już w dzisiejsze zjawisk, których tylko przez ślepotę nie zmożemy nazwać właściwem mianem. Społeczeństwu naszemu można zarzucić dużo błędów, a nawet objawów chorobliwych, można mu zarzucić przedewszystkiem niebezpieczną megalomanję, lekkomyślność, ciemnotę polityczną i tysiące innych braków, ale — niestety nie można mu zarzucić nietylko psychozy, ale nawet normalnej energji opozycyjnej. Społeczeństwo, które nietylko spokojnie zniosło nóktunny polityczne Paderewskiego, ale nawet łamało bałamony, cisnęło się, aby nie składać kodły, które wytyczano cyfl pomysłów finansowo-politycznych Grabskiego, których od roku rządzi p. wójt z Wierzchosławic, to społeczeństwo nie na psychozę opozycyjną, ale przeciwnie na atrofję racej energji opozycyjnej jest chore.

Droga, na którą wszedł rząd Witosa i jego obrońcy w Komisji budżetowej, drogą gróźb wobec ... zarzutów bezmyślnych nie wyjdziemy z tego kołowrotu, w którym znaleźliśmy się. Wyjdziemy zeń nie inną drogą, jak sumiennego rozważenia wszystkich niedomagań i ich przyczyn, drogą obywatelskiego i pańskiego bezinteresownego zapału i poświęcenia w sprawach pracy i wysiłku. Rząd w tym względzie przykładem świecić powinien, a nie gniewać się i zżymać. Gniew bowiem jest złym doradcą i nie przekonywa nikogo.

Komisja czterech zbada sprawę i przedstawi projekt

REZOLUCJA JEDNOMYŚLNA.

Genewa, 1 września (PAT). Od specjalnego korespondenta. — Dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi Narodów trwało 25 minut. Ishi przedstawił rezolucję, proponującą przekazanie zbadania problemu górnośląskiego Komisji, złożonej z zastępców Belgji, Brazylji, Chin i Hiszpanji. W dyskusji zabrał głos Balfour i oświadczył, że zaproponowana metoda jest najlepszą, bo ustali przekonanie, że Rada Ligi nietylko jest zdecydowana zająć się problemem, ale chce ocenić go z całą skrupulatnością i uchylić przypuszczenia, że mogłaby się powodować jednostronnym punktem widzenia. Opinja publiczna zrozumie, że członkowie Rady Ligi pragną niedopuścić do nieporozumień, które są może naturalne, ale niepożądane. Bourgeois oświadczył, że popiera pogląd Balfoura i że zaproponowana metoda będzie odpowiednią dla bezstronnej oceny zagadnienia. Fakt, że do zbadania problemu powołuje się czterech członków Ligi, niezaangażowanych dotąd w zagadnieniu, pogłębia zaufanie do tych członków i mówca wierzy, że doprowadzą oni sprawę do pomyślnego końca. Inni członkowie Rady Ligi będą z nimi pozostawali w kontakcie. Imperiali oświadczył, że zgadza się z propozycją Ishiego i wyraził podziękowanie czterem członkom Rady Ligi za podjęcie się przez nich pracy tej. Hymans wyraził podziękowanie za zaufanie i zaznaczył, że zarówno on jak i wybrani koledzy będą pracowali w duchu sprawiedliwości, aby dójść do rozwiązania problemu. Posiedzenie zakończyło się o godz. 16 min. 35.

Wiedeń, 2 września (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Genewy: Drugie posiedzenie Rady Ligi Narodów rozpoczęło się dnia 1 bm. o godz. 4 popołudniu i skończyło się o godz. 4 min. 35. **Rada przyjęła jednomyślnie rezolucję, wypracowaną przez Ishiego w pełnem porozumieniu z Balfourem,** tej treści:

Rada Ligi Narodów uważa za pożądane wyrobienie sobie w pełnej niezależności sądu o kwestji górnośląskiej i w tym celu powierza zbadanie kwestji zastępcom Belgji, Brazylji, Chin i Hiszpanji, a więc **przedstawicielom państw, które dotychczas nie zajmowały się badaniem tej sprawy ani nie brały udziału w odnośnych naradach.** — Przedstawiciele owych państw będą studjowali różne szczegóły kwestji na podstawie materjałów, dostarczonych przez Radę Najwyższą i na podstawie innych źródeł informacyjnych. Będą oni mieli prawo zasięgać wszelakich opinji, które będą uważali za konieczne oraz będą mogli w razie potrzeby powołać **technicznych rzeczoznawców.** Ci rzeczoznawcy mają być **powołani z kół, które dotychczas nie brały udziału w badaniach problemu,** celem porozumienia się w kwestjach lokalnych, o ile będą to uważali za konieczne, oraz przedstawicieli wymienionych przedstawicieli mieszkańców terytorjum spornego, **zarówno Polaków jak Niemców.** Komisja techniczna Sekretarjatu Ligi Narodów jest do dyspozycji przedstawicieli państw we wszystkich sprawach.

Komisji powołanych przedstawicieli państw nie przepisuje się żadnego określonego postępowania, ma ona fungować zupełnie samodzielnie. Komisja ta wygotuje sprawozdanie, które wejdzie pod obrady Rady Ligi. Rada Ligi może zebrać się każdej chwili, aby badać wyniki prac owej komisji.

Pod koniec posiedzenia uchwalono na wniosek Generalnego Sekretarjatu Ligi Narodów **ogłosić teksty mów, wygłoszonych na posiedzeniu.**

Genewa, 2 września (PAT). Od specjalnego korespondenta. — Czterej członkowie, którzy wchodzą w skład Komisji Ligi Narodów dla przeprowadzenia badania problemu Górnego Śląska, są następujący: Dacunha, przedstawiciel Brazylji, Wellington Koo, przedstawiciel Chin, Quinones de Leon, przedstawiciel Hiszpanji, Hymans, przedstawiciel Belgji.

KOMENTARZ DO REZOLUCJI.

Genewa, 2 września (PAT). Od specjalnego korespondenta. — Z wielką niecierpliwością i niezwykłem naprężeniem oczekiwano tu rezultatu drugiego posiedzenia Rady Ligi Narodów. Zdawano sobie powszechnie sprawę z ważności decyzji, jaka mabyć powzięta przez Radę w sprawie procedury, która to decyzja nie może pod pewnym względem nie wywrzeć wpływu na końcowe rozwiązanie sprawy. To też już na dwie godziny przed otwarciem posiedzenia Rady zapanowało wielkie ożywienie we wspaniałej sali pałacu Ligi Narodów. W szczególności w salach zarezerwowanych dla przedstawicieli prasy, wśród których znajdowali się liczni korespondenci wielkich dzienników francuskich, angielskich, włoskich, amerykańskich, belgijskich etc. Nie wiedziano prawie zupełnie, jaka rezolucja zapadnie. Wprawdzie krążyły wczoraj pogłoski, jakoby istniała propozycja, aby przed przystąpieniem do badań problemu górnośląskiego Rada Ligi Narodów wezwała przedstawicieli Polski i Niemiec. Obie te zainteresowane strony w myśl powyższego projektu miałyby powziąć pewne przedwstępne konkluzje, któreby mogły z kolei służyć Radzie Ligi za podstawę jej opinji. Pogłoski o propozycji tej, przypisywano Hymansowi, zdaje się nie były pozbawione podstawy. **Wiedziano już** wczoraj, że projekt ten, którego użyteczność oceniano bardzo problematycznie, nie będzie brany pod uwagę. Jakoż istotnie został on zaniechany. Posiedzenie Rady, tym razem tajne, rozpoczęło się o godz. 4 minut. 15 popołudniu. Krótki czas trwania był dla wszystkich niespodzianką.

Podczas gdy Sekretarjat Ligi rozdawał dziennikarzom przyjętą przez Radę rezolucję, oraz sprawozdanie z posiedzenia, markiz Imperiali udał się do przedstawicieli włoskiej i udzielił jej wyjaśnień, dotyczących rezolucji. Imperiali oświadczył między innemi, że nie może być więcej **mowy o konflikcie francusko-angielskim, skoro przedstawiciele Francji i Anglji, zasiadający w Radzie, przyjęli bez żadnych zastrzeżeń jednomyślnie rezolucję, przedstawioną przez Nittiego.**

W tym samym czasie Bourgeois omawiał rezolucję Rady w gronie dziennikarzy francuskich. Bourgeois zaznaczył między innemi: Znaleźliśmy i przyjęliśmy wszyscy metodę zbadania sprawy. Metoda ta daje najzupełniejszą gwarancję bezstronności i niezależności. Nie należy przypuszczać, jakoby przez przyjęcie tej metody Rada Ligi in corpore zrzekła się swojej odpowiedzialności. **Komisja,** złożona z członków Rady, a mianowicie przedstawicieli Belgji, Brazylji, Chin i Hiszpanji, **nie będzie mogła sama powziąć żadnej decyzji. Sformułuje jedynie projekt,** który następnie Rada będzie ratyfikowała lub odrzuci. Rada Ligi będzie pozostawać w nieustannym kontakcie z wyznaczonymi czterema kolegami i w ten sposób w każdej chwili świadoma będzie stanu pracy. — Komisja będzie mogła udawać się po wyjaśnienia do każdego, kogo uzna za wskazane, zapytać o zdanie w sprawie górnośląskiej. W pracach swoich Komisja będzie miała najzupełniejszą swobodę działania i będzie mogła z całem zaufaniem zwrócić się o pomoc do doradcy Ligi Narodów. Przedstawiciele rządu polskiego i niemieckiego nie będą powołani do uczestniczenia w dyskusji, jednakże Komisja, złożona z 4 głosów Rady, będzie mogła zwrócić się **wprost do przedstawicieli ludności Górnego Śląska.**

Co do tej ostatniej sprawy, mającej wyjątkowe znaczenie, jeden z wpływowych członków Sekretarjatu Generalnego Ligi udzielił przedstawicielom Polskiej Agencji Telegraficznej następujących wyjaśnień: Należy podkreślić, że Rada Ligi, pozostawiając najzupełniejszą swobodę Komisji we wyborze źródła, z którego czerpać będzie swoje informacje, położyła jednakże nacisk właśnie na sprawę zbadania opinji przedstawicieli mieszkańców górnośląskich, co wskazuje na to, że warunek ten nie jest ułatwieniem prac Komisji, lecz **wyraźną dyrektywą.** Wymieniona osobistość wyraziła pogląd, że chodzi tu o dotarcie do źródła interesów odnośnej ludności, aby w ten sposób przy prowadzeniu badań nie ulegać wpływom, reprezentującym sprzeczne interesy, czy to Berlina czy to Warszawy.

TAJEMNICA ROZPRAW I UCHWAŁ.

Genewa (EE). Rada Ligi Narodów zajmowała się ponownie sprawą Górnego Śląska. Ostatnie dwa dni poświęcone były sprawie zagadnienia, **jak podzielić całość sprawy w ten sposób, by można było nad nią dyskutować w możliwie jak najlepszych warunkach.** Pierwsze posiedzenia miały na celu wyłącznie ujęcie całokształtu sprawy Górnego Śląska. Członkowie Rady zgodzili się na to, aby tak **rozprawy jak i uchwały trzymane były w tajemnicy.**

POLACY I NIEMCY NIE BIORĄ UDZIAŁU.

Rzym (EE). »Tribuna« zaznacza, że Rada Ligi Narodów przez oświadczenie, iż w rozprawach górnośląskich **nie będą brali udziału ani przedstawiciele Niemiec, ani Polski,** zaznaczyła swą bezpartyjność i pełną odpowiedzialność za sumienne przestudjowanie zagadnienia.

PODZIAŁ ZGODNY Z TRAKTATEM WERSALSKIM.

Paryż (EE). Dzienniki podnoszą, że Balfour **oświadczył się w Radzie Ligi przeciwko mieszaniu czynników politycznych do procedury w sprawie Górnego Śląska.**

Hymans oświadczył przedstawicielowi »Matin«, że podział Górnego Śląska musi nastąpić ściśle wedle wskazówek traktatu wersalskiego, stwarzanie zaś sztucznych koncepcyj jest całkowicie niemożliwe.

W SPRAWIE POPRAWEK W TRAKTACIE LIGI.

Genewa, 2 września (PAT). Ag. Havasa donosi: Zapytywany w sprawie francuskiego projektu zmiany postanowień traktatu w **przedmiocie rozbrojenia,** oświadczył Bourgeois, że Francja **nie może wstąpić na drogę rozbrojenia, przed dopełnieniem dwóch warunków, a mianowicie: 1) rozbrojenia Niemiec, 2) wykonania artykułu traktatu, przewidującego organizację stałego badania stanu uzbrojenia Niemiec i ścisłej nad niemi kontroli.** Francja niczego nie uczyni ani nie da swojego zezwolenia w tym kierunku, zanim powyższe dwie konieczności nie staną się rzeczywistością.

Wyjście kompromisowe. — Uchwalone zwołanie Sejmu

Warszawa, 2 września (PAT). Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem dra Diamanda w obecności prezydenta Witosa i ministra Steczkowskiego po zakończeniu dyskusji generalnej nad budżetem przystąpiła na zarządzenie przewodniczącego do głosowania.

Wniosek p. Stapińskiego: Rozprawa generalna wykazała faktycznie zaniedbania rządu prawie we wszystkich dziedzinach administracji państwowej. Stwierdzono przytem, że niekorzystny stan budżetu państwowego jest w znacznej mierze czynnikiem nieudolnej gospodarki rządowej. Program rządowy, przedstawiony przez ministra skarbu Steczkowskiego, nie przekonał Komisji, czy możnaby się spodziewać gruntownej i rychłej zmiany na lepsze, nie wzbudził zaufania do rządu. W takim stanie rzeczy bez zmiany składu rządu rozpatrywanie preliminarza budżetowego jest bezcelowe — **nie uzyskał większości.**

Przewodniczący poddał pod głosowanie zasadę wniosku p. Głąbińskiego i Osieckiego.

Wniosek p. **Głąbińskiego: Nie mając zaufania do rządu** i do jego zdolności wyprowadzenia gospodarki państwowej z ciężkiego położenia, Komisja skarbowo-budżetowa przechodząc do szczegółowego preliminarza budżetowego, stwierdza, że **jedynie zasadnicza zmiana rządu i Sejmu** zdoła doprowadzić do uzdrowienia stosunków finansowych i monetarnych.

Wniosek posła **Osieckiego:** Komisja skarbowo-budżetowa po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji przechodzi do szczegółowego rozpatrywania preliminarza budżetowego każdego ministerstwa. **Zasadę tych wniosków** po przejściu do dyskusji szczegółowej, **przyjęto znaczną większością głosów.**

Wniosek p. Stapińskiego upadł 10 głosami przeciwko 13, przy 5 wstrzymujących się od głosowania.

Następnie przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem pp. **Moraczewskiego, Diamanda i Czerniewskiego o natychmiastowe zwołanie Sejmu.**

Radjotelegrafja a prasa

(Dokończenie).

W Rosji nie mamy, ściśle biorąc, komunikatów tego rodzaju, gdyż wszystko jest tam przecież pod ścisłą kontrolą państwową. Z Paryża wysyła „Ziffer" do Biura Koresp. krótkie, ale ważne wiadomości prasowe w języku niemieckim. Objętość około 100 słów dziennie. Z innych komunikatów tej kategorji zasługują na uwagę wysyłane przez stację w Helsingforsie na stację w Lingby (Danja) po angielsku, w objętości około 200 słów dziennie, przez stację w Karlsborgu do Pragi po angielsku, w objętości około 200 słów dziennie, przez stację w Chrystjanji do Petersburga, przez stację w Pradze do Lingby po angielsku lub niemiecku, w objętości około 100 słów dziennie, przez stację w Rzymie do Chrystjanji po francusku w objętości około 200 słów dziennie i przez stację w Deutschaltenburg koło Wiednia do Belgradu.

Komunikaty giełdowe nie należą właściwie bezpośrednio do prasy, względnie należą niewyłącznie do prasy. Ponieważ jednak przeważnie podawane są one w ciągu komunikatów prasowych wszystkich trzech pierwszych kategoryj, dodajemy kilka szczegółów. Anglja wysyła w komunikatach z Horsei i Poldhu kursy giełdowe walut, papierów wartościowych i pewnych towarów z giełdy londyńskiej. Francja w komunikacie z Bordeaux podaje ceny walut i papierów wartościowych w Paryżu i towarów, między innemi bawełny w Havrze, Marsylji i Lyonie. Włochy podają waluty na giełdzie rzymskiej. Z innych krajów wymienię Danję, Szwecję, Łotwę, Finlandję, Grecję i Czechosłowację. Wyjątkowe stanowisko zajmują Niemcy. Radjotelegraficzna służba giełdowa jest u nich zorganizowana znakomicie.

Radjotelegrafja w Polsce nie stoi oczywiście na takiej wysokości jak w państwach zachodnich, ale nie stoi też na poziomie najniższym. Jest to zasługa władz wojskowych, które skupiły prawie wszystkich specjalistów radjotelegrafji w kraju. Ale obecnie obawiać się należy, że wraz z demobilizacją, specjaliści ci przejdą do innych zajęć w znacznej liczbie, a stan taki może obniżyć wydajność dotychczasową naszej radjotelegrafji. Zadaniem powołanych czynników powinno być zapobieżenie tej prawdziwej katastrofie.

Prasa polska korzysta z urządzeń radjotelegraficznych od r. 1919. Tutaj podam tylko jeden przykład, opierający się na liczbach. Krakowska „Nowa Reforma" ogłosiła w numerze z 15 sierpnia b. r., 306 wierszy telegramów politycznych, dostarczonych przez stację w Krakowie, a 182 wierszy takichże telegramów, otrzymanych z innego źródła (drutem, telefonem, przez dzienniki). Odpowiednie liczby dla kroniki wynoszą 21 wzgl. 23, dla działu gospodarczego 38 wzgl. 64. Z tych liczb pierwsza odnosi się do materjału radjotelegraficznego, druga do zyskanego na innej drodze. Oczywiście w rachubę po obu stronach wchodzą tylko wiadomości z zagranicy. Analogiczne liczby dla krakowskiego „Głosu Narodu" z tegosamego dnia i dla tychsamych działów wynoszą: 197—185, 32—75, 3—17. — Podany dzień 15 nie jest wcale wyjątkiem. Komunikaty „cq" nadawane są obecnie przez stacje radjotelegraficzne w Warszawie i Poznaniu. Po ukończeniu budowy stacji w Grudziądzu, która będzie najsilniejszą na razie ze stacyj polskich, przejdzie praca stacji warszawskiej na Grudziądz. Nadawanie odbywa się kilka razy dziennie w języku francuskim i angielskim. Objętość dzienna około 2500 słów. Na skutek specjalnych umów z państwami obcemi, odgrywają komunikaty te również rolę komunikatów kategorji drugiej, t. zw. adresowanych rządowych, gdyż dostarczane są, przynajmniej w pewnych państwach, przedstawicielom Rządu Polskiego. Na podstawie tych samych umów są one rozpowszechniane w zagranicznych dziennikach. Nie wchodząc w szczegółową krytykę tych komunikatów, zaznaczę tylko za słabe uwzględnianie w nich stosunków ekonomicznych Polski.

Co do kategorji trzeciej, komunikatów korespondentów prasowych (agencyj), znajdujemy się po kilku próbach na drodze do rozwoju. Sprawa przedstawia się, jak następuje: W roku 1920 nadawało wied. Biur. Koresp. przez stację w Deutschaltenburgu koło Wiednia komunikaty, przeznaczone dla PAT. Korespondencja ta została, być może słusznie, po pewnym czasie na życzenie PAT. zaniechana. W tymsamym roku nadawała PAT. przez stację w Krakowie komunikaty dla budapeszt. Biura Koresp. Nadawanie to zostało również zaniechane. Obecnie utrzymuje PAT. łączność radjotelegraficzną z Rygą.

Od początku 1921 r. zaczęła posługiwać się radjotelegrafją także agencja East Express (EE.) Prowadziła przez pewien czas korespondencję ze swym przedstawicielem w Paryżu. Trwalsza i dobrze funcjonująca korespondencja radjotelegraficzna wewnątrz kraju wprowadzoną została w życie przez te agencję od lutego b. r. Mianowicie stacja warszawska nadaje trzy razy dziennie w języku polskim komunikaty prasowe dla swych filij na prowincji, a mianowicie obecnie w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Gdańsku i Wilnie. Objętość dzienna około 700 słów. Odbiór tych komunikatów odbywa się oczywiście nie osobno, lecz równocześnie.

Co do czwartej kategorji, komunikatów giełdowych, to przy nadawaniu brak ich kompletny. Należałoby może notowania giełdowe zamieszczać tak w komunikatach „cq" jak i w komunikatach agencji EE., przeznaczonych dla prowincji.

Odbiór prasowych (i giełdowych) komunikatów skoncentrowany jest obecnie w Krakowie z małemi wyjątkami i o ile nie są one specjalnie przeznaczone na inną stację. Stąd rozsyłane są telefonem lub kurjerami. „Centrala radjotelegraficzna" w Krakowie posiada obecnie w mieście i okolicy kilka aparatur odbiorczych, przeważnie odbiorniki ramowe, skonstruowane przez firmę „Farad" w Warszawie, najnowszego typu, niewymagające masztów i sieci antenowych, lecz funcjonujące w zamkniętym pokoju. W ten sposób otrzymuje się w Krakowie kompletny prasowy zagraniczny materjał radjotelegraficzny łącznie z giełdowym i rozsyła się bądź w oryginale, bądź w tłumaczeniu zainteresowanym władzom wojskowym i cywilnym oraz agencjom prasowym PAT. i EE.

Wskutek demobilizacji, walczy obecnie stacja krakowska z poważnemi trudnościami, z brakiem fachowego personalu: stacja nie została bowiem jeszcze przejęta przez władze cywilne, wobec czego zaangażowanie cywilnych telegrafistów (a powinno ono być natychmiastowe), jest wprost niemożliwe. Jeżeli stan taki potrwa dłużej, musi oczywiście wydajność stacji zmaleć. Szkoda może nawet niepowetowaną.

Mając na względzie, że stacje przejęte będą przez ministerstwo poczt i telegrafów i że poczta prowadzić musi przedewszystkiem zwykłą korespondencję państwową i prywatną, mając następnie na oku potrzebę rezerwowej aparatury radjotelegraficznej, zgodzimy się, że dla całokształtu korespondencyj i odbioru potrzebne są przynajmniej trzy stacje. Praca dwu tylko stacyj nie jest w stanie objąć dotychczasowego programu, w obrębie kategorji komunikatów 1 do 4, jeżeli uwzględnić mamy nietylko nadawanie, ale i odbiór. Ponieważ władze wojskowe nie mogą obecnie kontynuować tego programu, byłoby wtedy tylko jedno wyjście, redukcja programu.

Wniosek p. Moraczewskiego brzmi: Dotychczasowa gospodarka państwowa doprowadziła obecnie do stanu ciężkiego przesilenia. Stan ten wymaga wytężenia wszystkich sił dla odwrócenia grożącej wprost katastrofy gospodarczej. **Odpowiedzialność za to spadnie na Rząd lub na olbrzymią większość Sejmu, która przez wprowadzenie wolnego handlu widzi przyczynę obecnego przesilenia.** Komisja skarbowo-budżetowa, nie mając prawa decydowania w imieniu Sejmu, nawet w sprawach niecierpiących zwłoki, do których niewątpliwie należy uchwalenie środków poprawy stosunków gospodarczych, a tembardziej w sprawach zmiany rządu, należących wyłącznie do praw Sejmu, uchwala: Wzywa się p. marszałka Sejmu, by w najkrótszym czasie zwołał Sejm.

Wniosek dra **Diamanda** brzmi: Komisja uprasza p. marszałka Sejmu, by zwołał w najkrótszym czasie Sejm, aby mu dać możność powzięcia postanowień co do ciężkiego położenia finansowego rosnącej stale drożyzny.

Wniosek p. **Czerniewskiego** brzmi: Po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji budżetowej komisja skarbowo-budżetowa przyszła do przekonania, że ze względu na obecny stan finansów państwa, konieczne jest przyśpieszone zwołanie Sejmu. W tym celu zwraca się do p. marszałka Sejmu o natychmiastowe zebranie konwentu senjorów.

Przewodniczący po odczytaniu tych wniosków poddał pod głosowanie wspólne ich żądania.

Upraszamy p. marszałka Sejmu o zwołanie w najkrótszym czasie Sejmu a także konwentu senjorów.

Oba te wnioski przyjęto.

Na Górnym Śląsku

WIELKIE ZWYCIĘSTWO POLAKÓW W RADACH GÓRNICZYCH.

Bytom (EE). Dokładne sprawozdanie z wyniku wyborów do rad robotniczych na Górnym Śląsku stwierdza, że **w 89 kopalniach na Górnym Śląsku wybrano do Rad górniczych 762 Polaków i 168 Niemców.** W fabrykach wybrano Polaków 244, Niemców 114. **W szczególności w 20 kopalniach w okręgu katowickim wybrano 184 Polaków a 49 Niemców. W 23 kopalniach bytomskich wybrano 213 Polaków i 31 Niemców. W 10 kopalniach zabrskich wybrano Polaków 78, a Niemców 58.** W Hucie Królewskiej zyskali natomiast Niemcy 16 delegatów, Polacy 13. W fabrykach wybrano w Katowicach 120 Polaków, 49 Niemców, w Bytomiu 83 Polaków, 36 Niemców, Gliwice 41 Polaków, 29 Niemców.

ZNALEZIENIE MATERJAŁU WOJENNEGO.

Rzym (EE). Z Górnego Śląska donoszą, że **w okręgu katowickim znaleziono wiele materjału wojennego.**

BATALJONY ANGIELSKIE NA G. ŚLĄSK.

Londyn, 1 września (PAT). Reuter. **Z dwóch bataljonów,** które mają być wysłane na Górny Śląsk, jeden wylądował w Antwerpji. Transport drugiego bataljonu ma nastąpić jutro.

JEN. LEROND WRACA NA G. ŚLĄSK.

Paryż, 1 września (PAT). Ag. Havasa donosi: **Jenerał Lerond przejeżdża dzisiaj wieczorem przez Bordeaux na Górny Śląsk.**

Rokowania polsko-litewskie.

Genewa, 1 września (PAT). Od specjalnego korespondenta. — **W sprawie podjęcia rokowań polsko-litewskich pod przewodnictwem Hymansa, nie powzięto dotychczas żadnych decyzyj.** Askenazy odbyć ma narady z Hymansem i członkami Sekretarjatu Generalnego Ligi w sprawie problemu litewskiego. Celem otrzymania wiadomości prezydent delegacji litewskiej miał przybyć do Genewy we środę. — Członkowie zaś delegacji litewskiej przebywają już w Genewie od kilku dni.

Kontrola Wisły przyznana Gdańskowi

Gdańsk, 2 września (PAT). Dzienniki donoszą, że wysoki komisarz Ligi Narodów powziął **decyzję w sprawie protestu rządu polskiego co do zarządzeń kontroli Wisły na obszarze wolnego miasta Gdańska.** Wysoki komisarz **przychylił się do stanowiska Gdańska i przydzielił zarząd oraz kontrolę Wisły na obszarze wolnego miasta Radzie portu i dróg wodnych.**

„Wpered" za uniemożliwieniem spisu ludności.

Lwów, 3 września (Tel. wł.) »Ridnyj Kraj« w artykule wstępnym doradza Ukraińcom, aby nie słuchali głosu »Wpereda« i agentów Petruszewycza, którzy **agitują za uniemożliwieniem przeprowadzenia spisu ludności kraju,** natomiast aby w czasie spisu strzegli komisarzy spisowych, **by Ukraińcy nie byli wciągani jako Polacy.**

Zagłada dziecka!

Wojna zniszczyła miljony ludzkich istnień. Miljonowe armje, oglądane i badane mniej lub więcej troskliwie przez lekarzy, rzucano na łup molocha kapitalizmu i militaryzmu. Najzdrowszy i najsilniejszy materjał ludzki wyginął bezpowrotnie. Skwapliwie oddzielano chorowitych od zdrowych. Pozostawały w kraju kaleki fizyczne i umysłowe, by dawać życie podobnym do siebie kalekom. Mimowoli, a raczej wbrew oczywistej korzyści narodów, podtrzymywano na siłach i przy życiu ludzi dotkniętych najrozmaitszemi schorzeniami lub wadami. Dobierano jak naj[illegible] materjał ludzki i oddawano go w zaślep[illegible] rzeź!

Rola lekarza na wojnie, kto[illegible]ć ludzkości ulgę i ukojenie w cierpie[illegible]wać każdą chorą jednostkę ze szpon śmierci, wywodzić troskliwie nowe życie na świat, wydała się niejednemu co najmniej niewłaściwą. Mimo wszelkie sofistyczne, wykrętne tłumaczenia, mimo wszelkie rasowe, plemienne i klasowe różnice, mimo wszelkie konieczności państwowe, społeczne, polityczne, narodowościowe i jak one się tam zwą... ludzkie, obecność lekarza na wojnie i jego tam rola, podobna była do roli biorącego udział w egzekucji. Według rozkazu ma być przy niej obecny, stwierdzić zgon co dopiero żywego człowieka i stłumić w sobie wszelki bunt, jakiego doznaje na widok urzędowanie zdmuchniętego życia.

Wśród tej wielkiej, nieukończonej jeszcze wojny zapanował zamęt, zniszczenie i zdziczenie w każdym kierunku. Świat podzielił się na dwa wielkie obozy.. łupiących i łupionych. Obydwa jednak połączyły się bezwiednie i upodobniły na jednym, może niejedynym, punkcie... zagłady dziecka.

Wiek XX nazwano u jego progu wiekiem dziecka. Wszystko dla dziecka! Prawda, ale dla już żyjącego! Przyszła wojna i zdmuchnęła tę piękną myśl, jak domek z kart. Jedna część społeczeństwa, ta łupiąca skórę z bliźniego, nabrała różnych manier, narowów i nawyczek. Zbytek, rozrzutność, szał używania, wystawne życie, jazdki po świecie, chęć utrzymanie niezawsze pięknych kształtów, a niechęć przed trudem i poświęceniem zabiły w niej pęd do macierzyństwa i wstręt do ojcostwa. Druga część, daleko liczniejsza, ta przez pierwszą łupiona, wiedzie marny żywot, oddając się tylko niemal czynnościom fizjologicznym. Przychodzą jednak zdarzenia, które jak taranem biją w te psychicznie i fizycznie osłabione tłumy. Jest nią szczytne niegdyś dla niewiasty macierzyństwo. Co robić na świadomość tlejącego życia? Pomijamy zniepr awienie moralne, czy też zmianę pojęć na „lepsze" co do wolnego pożycia obu płci. Wojna zbliżyła do siebie tak bardzo, że o wypadek nie trudno. Niezawsze można załatać to małżeństwem, bo o to dziś tak trudno. W ostatecznym wyniku cała ta falanga niewiast chciała zawsze, a tembardziej chce teraz, pozbyć się macierzyństwa za „wszelką cenę" i bez względu na ryzyko co do zdrowia i życia.

Za tą falangą sunie szereg wojennych i powojennych małżeństw. On, wykolejony przez wojnę, nie może dać młodej małżonce nic, okrom miłości. Ona, zajęta w biurze, urzędzie lub „wojskowości", stara mu się pomóc belecką „pensją" w zaspokojeniu najpierwotniejszych potrzeb życiowych. Mieszkają nierzadko osobno, każde u swoich rodziców, często razem w mieszkaniu lub jednym pokoju rodziców. Inni gnieżdżą się kątem przy jakiejś obcej rodzinie, gdzie w najlepszym razie mają dla siebie pokoik bez kuchni. Na obiad do rodziców lub taniej kuchni, z praniem do praczki, a w domu tylko tyle, co się przespać. Rano on i ona do pracy za domem i to ma się nazywać stadłem małżeńskiem!

Na końcu wreszcie ciągną doświadczone, a przez dzisiejsze stosunki ciężko dotknięte zwarte szeregi rodziców, doznających wprost obłąkańczego przerażenia na wiadomość o grożącem zjawieniu się nowego przybysza — ich dziecka.

Wszyscy ci wymienieni jednym chórem wołają: zdław, zduś, usuń!

Można poniekąd zrozumieć położenie pierwszej grupy. Żądania drugiej i trzeciej, to nowość powojenna. I tu trzeba pomocy ze strony wszelkich możliwych czynników, by ratować młode i starsze małżeństwa. Niewtajemniczony nie ma wogóle wyobrażenia, co się dookoła dzieje. Wskutek nędzy mieszkaniowej, życiowej, odzieżowej i, jak one się zwą, odbywa się kankan życia i śmierci. Tysiące zawiązków ludzkich ginie niemiłosiernie karczowanych, często z rodziców kształtnych, rosłych i zdrowych. Ale czemże jest dziś macierzyństwo dla tych ludzi? To groźba odpowiedniego odzienia na ten czas, to mieszkanie, kuchnia, służba, położna, lekarz, lekarstwo, posilne jedzenie, wanienka, łóżeczko, wózek, pieluszki dla niemowlęcia, wychowanie i wykształcenie dziecka! To jedna „gęba" więcej, która w dzisiejszych potwornych warunkach żąda od swych twórców odziania i nakarmienia! To utrata „posady" matki lub puszczenie dziecka na los szczęścia! Brak dostatecznego oparcia materjalnego kojarzących się par, niesłychany głód mieszkań, okropna i obydna drożyzna — oto bjony i szakale, idące w tropy za pleniącem się życiem! A więc zagłada dziecka!

Dodać tu jeszcze trzeba, u młodych zwłaszcza stadeł, przecież pewnego rodzaju zdziczenie moralne. Śpiewa Kościół Boży: Crescite et multiplicamini; one niedługo odpowiadają na to: Hoj, użyjmy żywota, wszak żyjem tylko raz! I nie sposób im to wytłumaczyć, nie sposób odwieść od zdrożnego zamiaru. W kilka tygodni po ślubie już zasięgają „porady" lekarskiej i szukają wyjścia z „przykrego" położenia. Więc nie ma ideału, miłości, uroku i pewnej zrazu tajemniczości dla tych dwojga młodych!?! Tak wszystko fabrycznie, bez wstydu, rumieńca, nawet zakłopotania!! W ten wir sprzecznych interesów, gustów, narowów, to znowu nędzy lub ubóstwa wciągnięto lekarzy i położne. Tajnie lub otwarcie za wskazaniem chorobowem, najczęściej urojonem, odbywa się masowe niszczenie zaczątków ludzkiego życia. Niesłychane warunki życiowe wytrąciły lekarzom z rąk rolę pocieszycieli ludzkości w tem dawnem, dobrem słowa znaczeniu. Żąda się od nich rzeczy bądź co bądź wstrętnych nie ze względu na zdrowie chorej, lecz na nędzę lub rozpasanie. I tak odbywa się „rzeź niewiniątek". Przed wojną palcami wskazywano takich, co udzielali takiej „porady", dziś jest to powszechne zjawisko. Jeśli prawda jest, że w republice sowieckiej wolno ustawowo pozbyć się macierzyństwa, jest to dowodem, iż tam wcześniej sankcjonowano to, na co i u nas już dawno przydałaby się podobna sankcja.

Za niszczeniem zawiązków wlecze się zmora możliwości naturalnego, zdrowego macierzyństwa, a w następstwie niesłychane często poważne cierpienia u kobiet. Na te cierpienia nie ma rady, gdyż leczenie brzmiałoby w odwrotnym kierunku, a w dodatku jest dziś tak, jak wszystko, drogie.

Myśl o macierzyństwie zatruwa szczęście małżeńskie niezliczonych par małżeńskich, różne zapobiegawcze ostrożności i za niemi następujące schorzenia różnych narządów odbierają tym ludziom urok życia, fizyczne zdrowie i spokój małżeński. Nastąpił i na tem polu gwałtowny „spadek waluty", bo nad wszystkiem unosi się tajemniczy napis: „Lęk przed dzieckiem!" Przed dzieckiem, które było radością młodych par, a z którem starsze, już dzietne pary godziły jako z faktem naturalnym, nie ubliżającym i nie szkodzącym im materjalnie!

Jużci, że i ta powojenna psychoza minie. Do usunięcia strasznego spustoszenia w tak potwornym procesie musi złudzić się całe społeczeństwo. Skąd wziąć te miljony na urządzenie młodego stadła małżeńskiego, gdzie te mieszkania na ich pomieszczenie, gdzie te środki do życia dla nich samych i dla ich ewentualnego potomstwa? Precz ze wszystkiem, co mąci urok i radość na widok zbliżającego się dziecka; niechaj ustąpi przekleństwo, hańba, płacz i choroba!

Prof. Dr. Grzybowski.

Do odbioru radjotelegraficznego materjału prasowego potrzebna jest, o ile materjał ten ma być mniej więcej kompletny, większa ilość odbiorników, a nie jeden. Przykład Krakowa poucza, że ilość odbiorników nie może być mniejsza jak 3. Odbiorniki te nie mogą znajdować się w różnych miastach, lecz w pobliżu siebie; doświadczenie wykazało, że w tym względzie centralizacja jest nieodzowna. Ponieważ następnie odbiorniki naszej centrali odbiorczej muszą być stosownie do istniejących już urządzeń i współczesnych wymogów ramowe, a te z drugiej strony mogą być umieszczone w pobliżu stacji nadawczej, wynika z tego, że c e n t r a l ą o d b i o r c z ą powinna być j e d n a z naszych t r z e c h s t a c y j. Będzie ona mogła zarazem funkcjonować jako nadawcza, przy równoczesnem odbiorze. Jest to tembardziej wymagane, że cała prasa nadawcza poczty, chociażby nawet dała się w dzisiejszych warunkach wykonać przez dwie stacje, wymaga aparatury rezerwowej, w razie zepsucia się chwilowego innej. Wreszcie liczyć się zawsze trzeba z nowemi potrzebami.

Zbierzemy teraz dla przejrzystości razem nasze postulaty:

a) Ministerstwo poczt i telegrafów powinno przejąć od władz wojskowych przynajmniej trzy stacje radjotelegraficzne;

b) jedna z tych stacyj powinna obejmować centralę odbiorczą dla wywiadów prasowych;

c) na tej ostatniej stacji powinny być nadawane komunikaty kategorji 3 (korespondentów wzgl. agencyj prasowych);

d) wszystkie trzy stacje powinny mieć zapewnione natychmiastowe połączenia drutowe ze stolicą, zaś centrala odbiorcza powinna rozporządzać wewnątrz środkami natychmiastowego komunikowania się;

e) radjotelegrafiści centrali odbiorczej powinni być zupełnie pewni pod względem odbioru, zaś kierownictwo eksploatacji tej centrali powinno spoczywać w rękach radjotelegrafisty z wykształceniem dziennikarskiem lub dziennikarza z wykształceniem radjotelegraficznem.

Wkońcu jeszcze jedna kwestja. Zdawaćby się mogło, że jeżeli poczta przejmuje trzy stacje radjotelegraficzne, to żądanie oddania jednej z nich na wyłączny użytek dziennikarstwa jest zanadto wygórowane. Nie wchodząc już w korzyści, jakie wypływają dla społeczeństwa z dziennikarstwa i w dalszych konsekwencjach, odpowiem tylko, że tak, jak w ogólnych zarysach przedstawiliśmy, zorganizowana stacja radjotelegraficzna z centralą odbiorczą obsługiwałaby łatwo i wiele innych dziedzin życia społecznego oraz władz i instytucyj państwowych. Wspomnę tylko o wydziale prasowym ministerstwa spraw zagranicznych, o zainteresowanych biurach innych ministerstw, o placówkach polskich zagranicą i obcych w Polsce i o świecie przemysłowo-handlowym.

E. Stamm.

Pracownicy państwowi do społeczeństwa polskiego.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Obywatele! Położenie nasze jest nie do zniesienia, pomimo doskonałych tegorocznych zbiorów, jesteśmy skazani na głód, wobec tego jesteśmy zmuszeni podać do waszej wiadomości, że wszelkiemi rozporządzalnemi środkami będziemy dążyli do uzyskania takich płac, któreby nam zapewniły przyzwoite utrzymanie. Na minimum płacy uważamy sześć korcy (600 kilogramów żyta na miesiąc). Nie wymagamy od rządu, żeby nam ich dostarczył w naturze, ale żądamy, ażeby nam wypłacał pieniężny równoważnik tej ilości żyta według cen rynkowych. Jednocześnie żądamy, aby wszelkie płace na przyszłość były oznaczone, przyjmując za podstawę zamiast marki, wartość rynkową korca (100 kg. żyta).

Ażeby rząd miał z czego płacić, żądamy przeprowadzenia daniny majątkowej na rzecz państwa. Wieś ma dać z morgi ornej ziemi jeden korzec żyta, to znaczy ma wpłacić do kasy państwowej tyle marek, ile wart jest korzec żyta w wolnym handlu. Wobec tego, że Kongresówka, Małopolska i Poznańskie posiadają 12¼ miljonów hektarów ornej ziemi, można, pomijając Pomorze i kresy wziąć za podstawę opodatkowania 10 miljonów hektarów, czyli 18 miljonów morgów roli. Przyjmując wartość korca żyta równą 7 tysięcy marek otrzymamy 126 miljardów marek. Tyle powinna zapłacić wieś. W takim samym stosunku powinno złożyć daninę miasto. Razem około 200 miljardów Mp. zasili kasę państwową. Wystarczy to i na pokrycie niedoboru budżetowego i na podwyżkę naszych płac. Zarazem ustanie potrzeba drukowania banknotów i marka przestanie tracić swoją wartość.

Żądamy oprócz tego zmiany systemu podatkowego w tym kierunku, ażeby podatki pośrednie nie były podwyższane, natomiast ażeby dochody państwowe opierały się głównie na podatkach bezpośrednich. Ażeby zaś dochody państwowe nie zmniejszały się skutkiem spadku waluty, żądamy oznaczania podatków bezpośrednich w korcach żyta. Wreszcie ażeby danina majątkowa i podatki były naprawdę ściągnięte, żądamy stosowania kary więzienia do niechcących płacić.

Występujemy wobec Was jako obywatele kraju świadomi nietylko swoich praw, ale i obowiązków. Daleką nam jest myśl szkodzenia państwu. Jeżeli jednak rząd nie okaże dobrej woli i nie spełni naszych słusznych żądań, będziemy zmuszeni złożyć z siebie wszelką odpowiedzialność za skutki, które z tego mogą wypłynąć.

Komitet Wykonawczy Związków Zawodowych Pracowników państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 1 września 1921.

KRONIKA.

Kraków, 3 września.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 600 tą Kasa oszczędności miasta Krakowa (Kierownictwo przypomina, że Kasa ta pierwsza powzięła w r. 1897 myśl ewakuacji król. Zamku na Wawelu z wojsk austrjackich i złożyła z chwilą rozpoczęcia jego restauracji kwotę 800.000 kor. do rąk wydziału krajowego). 661 szą Oficerowie, urzędnicy wojskowi, podoficerowie i szeregowcy wojsk. więzienia karnego w Wiśniczu i 662 gą Pamięci Jadwigi Steuermark-Wielskiej, mąż i syn, — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę. Pozatem Towarz. nauczycielskie »Jedność« w Libiążu złożyło na cele odbudowy Wawelu 3700 marek.

WALNY ZJAZD TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ. XXVI doroczny walny Zjazd T. S. L. odbędzie się we Lwowie w dniach 11 i 12 września br. Wobec objęcia części szkół T. S. L. przez państwo, Towarzystwo zajmuje się jeszcze organizacją szkół dla mniejszości polskich we wschodniej Małopolsce, oraz opieką i pomocą dla szkół polskich, pozostałych poza granicami państwa. Punkt ciężkości pracy przenosi jednak Towarzystwo na prace kulturalno-oświatowe, którym walny Zjazd poświęci główną uwagę i przygotuje ich program. Zjazd tegoroczny wywoła niewątpliwie żywy oddźwięk w społeczeństwie i stanie się początkiem nowego okresu pożytecznej działalności Towarzystwa.

URLOPOWANIE ROCZNIKÓW 1898 I 1897. W najbliższym czasie mają być zwolnione z szeregów roczniki 1898 i 1897 z następującemi ograniczeniami:

Zostają bezterminowo urlopowani bez prawa do żołdu szeregowcy rocznika 1897, przebywający na froncie i rocznika 1898, odbywający swą służbę w kraju. Z rocznika 1898 pozostaną nadal ci szeregowi, którzy służą w dywizjonach piechoty i brygadach jazdy, stojących na kresach wschodnich, tudzież służący w marynarce, oraz wszyscy podoficerowie.

Chcący pozostać nadal w wojsku aż do ukończenia demobilizacji, mają złożyć w tej sprawie deklarację na piśmie. Zwalnianie z szeregu powyższych powinno być ukończone do 5 września br. najpóźniej.

ZGŁOSZENIA ZMIAN W SPRAWIE DODATKOWEJ APROWIZACJI ROBOTNIKÓW. Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacji robotniczej zgłosili w wydziale IIIc magistratu dnia 3, 4 i 5 bm. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników wskutek przybytku i ubytku pracujących.

PODROŻENIE WYWOZU POPIOŁU I ŚMIECI. — Wskutek znacznej zwyżki cen paszy, robocizny itp. magistrat podniósł obecną taryfę za wywóz popiołu i śmieci do wysokości 37 mk. za skrzynkę, a za wywóz nieczystości kloacznych do wysokości 820 mk. za metr sześć.

O CENNIKI WYROBÓW MASARSKICH. Magistrat wzywa masarzy i sprzedających wyroby masarskie, aby do dnia 5 września br. przedłożyli Komisarjatowi targowemu do zawizowania cenniki tych artykułów pod rygorem przewidzianych kar. Za sprzedaż wyrobów masarskich po cenach wyższych od zawizowanych winni będą karani w myśl przepisów o zwalczaniu lichwy i narażą się na odebranie uprawnienia przemysłowego.

SPRZEDAŻ ŚWIEC. Prezydjum gminy izraelickiej w Krakowie ogłasza, że od poniedziałku 5 września br. sprzedawać się będzie w gmachu Gminy izraelickiej (Skawińska 2) codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od godziny 9—12 przed południem świece po 1 kg. na rodzinę za okazaniem legitymacji zbiorowej. Wysokość przydziału dla domów modlitwy i zakładów dobroczynnych oznaczy Komisja aprowizacyjna Gminy izraelickiej.

Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Skazano Wilhelma Wiśniewskiego, rzeźnika przy ul. Królowej Jadwigi 44 za podbijanie cen zboża na Rynku Kleparskim, na 14 dni aresztu oraz 15.000 mk. grzywny, a w razie nieściągalności tejże na dalsze 16 dni aresztu.

OSZUSTWO Z MARKAMI POLSKIEMI. Tel. z Wiednia: Policja tutejsza wpadła na trop oszustw bankowych, dokonywanych w markach polskich przez firmę Grosman et Comp. w Wiedniu i firmę Kahane w Krakowie. Dotychczas zgłosiło się trzech interesentów, którzy przez oszukańcze manipulacje owych firm stracili przeszło 3 miljony marek polskich. Śledztwo w toku.

SPRAWA UDZIELANIA WIZY NA PASZPORTY DO AMERYKI. Prezydjum dyrekcji policji we Lwowie rozsyła następujący komunikat:

Konsulat jeneralny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej postanowił z dniem 1 lipca 1921 r. udzielać wizy tylko na tych paszportach zagranicznych (wzór 1-szy i wzór 2-gi), wydawanych przez władze polskie, w których obywatelstwo posiadacza paszportu oraz miejsce jego urodzenia są uwidocznione.

Osoby, zamierzające wyjechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a nieposiadające na swych paszportach tekstu z wymienieniem miejsca ich urodzenia oraz ich obywatelstwa (polskiego lub b. imperjum rosyjskiego) winny zgłosić się do Urzędu paszportowego, który paszport dany wystawił lub do Urzędu paszportowego miejsca ich obecnego zamieszkania celem uzupełnienia wyżej wymienionych **brakow w paszportach, bez czego konsulat** amerykański wizy nie udzieli.

Zaznacza się przytem, że obowiązek udowodnienia obywatelstwa należy do petenta.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Otwarcie sezonu 1921-22 odbędzie się po gruntownem odnowieniu wnętrza gmachu we wtorek 6 bm. Sezon bieżący rozpocznie Fredrowskie arcydzieło »Zemsta« w nowej inscenizacji i z nową obsadą. »Zemsta« grana będzie w teatrze im. Słowackiego w obecnym roku w kilku obsadach. Jednocześnie z »Zemstą« odbywają się próby z »Burmistrza Stylmondu« i »Cudu św. Antoniego«, które to obie sztuki Maeterlincka będą drugiem widowiskiem sezonu.

PAMIĘCI ŚP. LEONARDA BONCZY. Ku uczczeniu pamięci przedwcześnie zmarłego artysty, który przez tyle lat był ozdobą sceny krak., dyrekcja i artyści teatru im. Słowackiego zamiast posyłania kwiatów na dzisiejszy pogrzeb, fundują cegiełkę wawelską im. śp. L. Bonczy. Na pogrzebie artysty teatr krak. reprezentować będzie dyr. Ludwik Solski.

MIEJSKI TEATR: OPERA, OPERETKA. Dziś 3 b. m. inauguracyjne przedstawienie opery Moniuszki »Hrabina«, które zapowiada się nadzwyczajnie. Wspaniała stylowa wystawa, doborowy zespół solistów, świetnie brzmiąca orkiestra i balet pierwszorzędnej wartości zapewniają przedstawieniu niezwykłe powodzenie. Przedstawiciele muzycznych instytucyj i zamiejscowych placówek teatralnych zapowiedzieli swe przybycie. »Hrabina« powtórzoną będzie w niezmienionej obsadzie w niedzielę 4 bm.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. Dziś w sobotę i jutro w niedzielę po południu i wieczór »Kapłanka ognia«, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem. W przygotowaniu operetka Roberta Stolza »Taniec szczęścia«. Libretto tej operetki jest pełne humoru i komicznych sytuacyj. Dyrekcja przygotowuje do tej premjery zupełnie nową wspaniałą wystawę.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW POLSKIEGO TOW. CZERW. KRZYŻA odbędzie się dnia 9 września o godz. 6 wieczór w sali Rady powiatowej, Pijarska 1, w celu wyboru 5 delegatów na walne zebranie członków Czerwonego Krzyża w Warszawie w dniu 15 i 16 września br.

ZJAZD N. P. R. Dnia 4, 5 i 6 bm. odbędzie się IV Kongres Narodowej Partji Robotniczej w Krakowie w gmachu Sokoła.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Syndykatu dziennikarzy krakowskich zostało odłożone na dnia 8 bm., tj. w czwartek (święto) o godz. 4 po południu w lokalu własnym Syndykatu. Porządek obrad tensam. W razie braku kompletu następne nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później.

FESTYN POD ZNAKIEM MODY dnia 4 września w parku Krakowskim urządza Gł. Kom. Art. (odzieżowa). Komitet przygotowuje wielką ilość nagród za stroje, a dla wykonawców dyplomy uznania. Komisja orzekająca składa się po jednym członku każdego zawodu, druga połowa ze sfer publiczności. Podczas festynu odbywać się będą popisy pływackie o nagrody.

JESZCZE O SPRYTNEJ PIELĘGNIARCE. W związku z aresztowaniem Z. Tyczyńskiej, pielęgniarki, która popełniła szereg wyłudzeń, zgłosił się do tut. policji jeszcze jeden z poszkodowanych, Jakób Bachner, zam. Mazowiecka 47 i zeznał, że T. pobrała od niego 20.000 marek rzekomo na dostawę cukru.

DOBRANA KOMPANJA. Aresztowano Józefa Malutę, lat 40, Michała Zabierzankę, lat 60, koszykarza oraz syna tegoż Jana, lat 18, którzy przed kilku dniami dopuścili się kradzieży garderoby wartości 300.000 mk. na szkodę Anny Szali.

PARA OSZUSTÓW. Aresztowano Hirscha Schmerza lat 40 z Bobowej, zam. w Podgórzu, Zgoda 7, oraz Nettę Salamon, lat 49, zam. Koletek 8, za oszustwa i lichwę w handlu węglem.

SPOSOBNOŚĆ CZYNI ZŁODZIEJEM... Aresztowano Władysława Girscha, lat 17 z Krakowa, pomocnika elektromontera, który przy sposobności naprawy urządzeń elektrycznych w mieszkaniu Leona Knebla, Siemiradzkiego 35, ściągnął tamże z półki 13.000 marek niemieckich. Girsch przyznał się do kradzieży i zeznał, że pieniądze dał do przechowania bratu Janowi, telegrafiście zam. przy Al. Krasińskiego 14, którego atoli tam policja nie zastała. Jak się zdaje, w związku z powyższą aferą pozostaje fakt następujący. Niejaka Salomea Birnbaum, kupcowa, ul. św. Gertrudy 17, doniosła tut. policji, że onegdaj wieczorem przyszedł do niej mężczyzna, którego znała jako narzeczonego służącej u inż. Schoenfelda, Siemiradzkiego 35 i chciał u niej zmienić 13.000 mk. niemieckich. B., której to wydało się podejrzane, odebrała od niego pieniądze pod pozorem, że nie mając pod ręką tyle pieniędzy, pójdzie się o nie wystarać i udała się inż. Sch. z zapytaniem, skąd te pieniądze pochodzą. Tymczasem mężczyzna ów znikł i więcej się nie pokazał.

DROBNE KRADZIEŻE. Aresztowano Józefa Dyrdalę, lat 17 z Radłowa za kradzież na dworcu kolejowym.

Helena Bodner, Lelowela 14, doniosła, iż skradziono jej w Rynku gł. z torebki kwotę 10.000 mk.

Z kraju i ze świata.

STRAJK NA KOLEJKACH PODJAZDOWYCH. Warszawa, 2 bm. (PAT). „Przegląd Wieczorny" podaje: Wobec przedłużającego się strajku pracowników kolejek podjazdowych zarząd kolejek zwrócił się do ministerstwa kolei o przysłanie kompanji kolejowej. Ministerstwo przysłało 2 kompanje kolejowe, które mają przed wieczorem uruchomić kolejki. Dzisiaj na stacji Wilanów czynne są trzy maszyny, jutro lub pojutrze spodziewane jest uruchomienie dwóch pozostałych maszyn. Pracują przy maszynach S. S. S. Z liczby strajkujących robotników pracuje tylko dwóch majstrów pod nadzorem wojska. Wczoraj na naradzie ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa pracy uznano za możliwe podnieść robotnikom wykwalifikowanym instytucji użyteczności publicznej od 10—15 procent, niewykwalifikowanym do 10 proc. Ministerstwo skarbu wyraziło zgodę na oba podwyższenia. Dzisiaj również odbywa się posiedzenie komisji, wyłonionej przez Radę miejską, na którem rozważana będzie sprawa strajku.

NAPAD BANDYTÓW NA DREZYNĘ Z PIENIĄDZMI. Z Drohobycza telefonują nam: Onegdaj dokonano tu napadu rabunkowego na kolejową drezynę motorową. Mianowicie o godzinie 10 rano ze stacji kolejowej w Drohobyczu wyruszyła drezyna motorowa, wiozącą inż. kol. Waligórskiego i kolejomistrza Wehn. Wieźli oni ze sobą kasę, w której było około 2 miljony mk., przeznaczone do wypłaty dla personalu sekcyjnego. Gdy drezyna była już o kilka kilometrów poza Drohobyczem, nagle na torze kolejowym pojawiło się kilku bandytów i pod grozą rewolwerów zatrzymało drezynę. Po zabraniu kasy, bandyci rozkazali szoferowi wracać z powrotem do Drohobycza. Po powrocie drezyny do Drohobycza, policja państwowa, jakoteż żandarmerja wojskowa, zawiadomione o napadzie, zarządziły pościg. Na razie pościg nie dał rezultatu. Wypadek ten wywołał w Drohobyczu wielkie zaniepokojenie, gdyż wielu przebywających tu kupców posiada przy sobie znaczne sumy pieniężne.

NOŻEM ZA ZDRADĘ W MIŁOŚCI. Ze Lwowa telefonują nam: We czwartek o godz. 8 wieczorem przy ul. Kętrzyńskiego miało miejsce krwawe zajście. Zdemobilizowany plutonowy Kaz. Witkowski, ugodził nożem na ulicy 19-letnią Zofję Płuczewską, a następnie usiłował zbiec. Przechodzący ulicą pewien kapitan W. P. pochwycił uciekającego i oddał go w ręce policji. Ofiarę zamachu odwieziono po prowizorycznem opatrzeniu w stanie groźnym do szpitala. Na podstawie śledztwa wstępnego można wnosić, że przyczyną napadu była chęć zemsty Witkowskiego za doznany zawód miłosny.

NOWA SERJA NAPADÓW RABUNKOWYCH. Donoszą ze Lwowa: Onegdaj o godz. 9 rano jechali ze Stryja do Lwowa po spirytus kupcy: Weissmann, Herszl Freiman i Chane Markus, oraz dwaj furmani. Gdy przejeżdżali koło Lipnik pod Sokolnikami, wypadło z lasu dwu bandytów, z których jeden był uzbrojony w rewolwer. Bandyci ci zatrzymali jadących, następnie ciężko ich pobili, poczem zrabowali im 12.300 mk. Po rabunku bandyci zbiegli. Policja państwowa czyni energiczne poszukiwania.

W Chorochowie pow. Sanok napadło w nocy 13 zm. trzech zamaskowanych bandytów na dom gospodarza Michała Bilasa i zrabowali mu 60 dolarów, 10.000 marek i zegarek amerykański, łącznej wartości 160.000 marek.

UTOPIJNE ZAMYSŁY NORWEGJI. Z Norwegji dochodzą wiadomości, iż rząd tamtejszy zamierza znieść używanie alkoholu i tytoniu. Plan ten ma na celu uzdrowienie ludzkości na ciele i na duchu, odrodzenie człowieka. Inicjatorowie są przekonani, że na tej drodze można będzie przygotować udoskonalszy w przyszłości ustrój społeczny, w którym wszyscy będą żyli w równości i szczęśliwie. To, do czego dąży się przez krwawe rewolucje nieskutecznie, stanie się osiągalne bez rewolucji. Czy ten szlachetny pomysł nie będzie jednak zaliczony na długo jeszcze do ludzkich dążeń utopijnych?

O MIĘDZYNARODOWY KONGRES KULTURY. W jednym z dzienników sztokholmskich znany geolog szwedzki Hoegbom zajmuje się projektem Gerharda Hauptmanna w sprawie zwołania międzynarodowego kongresu kultury. Hoegbom jednak uważa, że chwila obecna nie jest odpowiednią dla myśli kongresu ze względów politycznych.

STRAJK GÓRNIKÓW I KOLEJARZY W STANACH ZJEDN. Według doniesień z Nowego Yorku, zastrajkowało w stanie Wirginia 6000 górników.

Na giełdzie nowojorskiej zapanowała gwałtowna zniżka z powodu strajku kolejowego.

POŻAR RAFINERYJ W AMERYCE. Wielki pożar w Reckaway w stanie Texas zniszczył rafinerje Texas Oil Company.

ROZWÓD W JAPONJI zowie się »trzywierszowym listem«, od dawien dawna bowiem stosownie do poślednieogo miejsca, jakie na Wschodzie kobieta zajmuje w rodzinie, decyzja o rozwodzie zależy zupełnie od małżonka, i do dokonania rozwodu wystarczy, jeżeli mąż wręczy żonie list kilkuwierszowy, w którym jej wolę swą objawia.

Oto dwie próby takiego listu: »Świadectwo rozwodu. Niniejszem poświadczam, że córka pańska, z którą byłem ożeniony, otrzymała rozwód, ponieważ nie zgadzam się z nią, i może wyjść za mąż, za kogo zechce. Iwase Tomosaburo«.

Jeszcze bardziej lakoniczne jest następujące »Świadectwo rozwodowe. Oznajmiam niniejszem, że kobieta nazwiskiem O-Yone jest rozwiedziona stosownie do mojego życzenia i może wyjść za mąż za kogokolwiek. Kamokichi«.

Wedle starego japońskiego kodeksu jest 7 powodów do rozwodu: nieposłuszeństwo, upór, złe prowadzenie się, zazdrość, choroba, gadatliwość i skłonności złodziejskie. W trzech zaś wypadkach mężczyzna nie może dać kobiecie rozwodu: Jeżeli ściśle odbyła żałobę po swych teściach, jeżeli mąż wzbogacił się w czasie małżeństwa i jeżeli żona nie ma rodziny, do której mogłaby wrócić.

Przy tak krzywdzących dla kobiety stosunkach jest jednak faktem uwagi godnym, że w miastach japońskich liczba nieszczęśliwych małżonek jest znacznie mniejsza, niż na Zachodzie.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Sobota, 3 bm.: »Prawdziwa miłość«.

Niedziela, 4 bm. po poł.: »Ich czworo«; wieczorem »Prawdziwa miłość«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Sobota, 3 września: »Kapłanka ognia«.

Niedziela, 4 bm. po poł.: »Kapłanka ognia«, wieczorem »Kapłanka ognia«.

Poniedziałek, 5 bm.: »Gejsza«.

NINA DOLLI DOLIŃSKA, znana tancerka klasyczna i interpretatorka muzyki podaje do wiadomości, iż z nazwiskiem J. Dolińska, umieszczonem w zespole artystów baletu miejskiego teatru opery i operetki nie ma nic wspólnego. 4744

WIADOMOŚCI Z POZNANIA. Dnia 30 czerwca b. r. odbyło się walne zebranie „Vesty", Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu i przyznało ubezpieczonym w „Veście", mającym prawo do udziału w zyskach dywidendę za r. 1920 w pokaźnej wysokości, bo 14% od wkładki taryfowej. Zwracamy uwagę na odnośny inserat.

JEDNODNIOWY POPIS CIĄGÓWEK (traktorów), który odbył się w czerwcu b. r. w Wielkich Siekierkach. pod kontrolą Wielkopolskiej Izby Rolniczej, wzbudził wśród kół rolniczych wielkie zainteresowanie.

Ponieważ czas popisu był za krótki. aby można było wydać definitywny sąd do jakości i sprawności poszczególnych pługów motorowych, przeto Wielkopolska Izba Ronlicza urządza w czasie od 24 do 27 października w majętności Kobylepole pod Poznaniem prawidłowy konkurs na wzór zagranicy przy pomocy rzeczoznawcó. Konkurs ten da zapewnie ściślejsze wyniki i ułatwi w ten sposób wobec wzmożonej podaży najróżnorodniejszych typów pługów motorowych nabywcom wybór i uchroni ich od zawodu i strat.

Wytwórcy. względnie zastępcy odnośnych firm, którzy zamierzają wziąć udział w konkursie, zechcą zgłosić się do Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33, po prospekt (warunki), oraz kwestjonarjusz

---

Władysław Pisiewicz, starszy poborca podatkowy we Lwowie, przeżywszy lat 55, zmarł dnia 27 sierpnia 1921 r. w Zakopanem.

Teatr „Bagatela“

»PRAWDZIWA MIŁOŚĆ«, komedja w 3-ch aktach Roberta Bracco.

Dlaczego z bogatego dorobku autora »Masek« i »Niewiernej« — dyrekcja »Bagateli« wybrała utwór o najmniejszym ciężarze gatunkowym, to pozostanie tajemnicą, związaną z pierwszemi zmaganiami się reżyserji na początku nowego sezonu. Że ani Robertowi Bracco nie przysporzyła »Prawdziwa miłość« laurów, zdobytych innemi sztukami, ani też teatrowi nie dała dzieła, stojącego na równi z innemi komedjami oryginalnego tego i głośnego przedstawiciela werystycznego kierunku w literaturze Włoch najmłodszych, nie ulega żadnej wątpliwości.

Komedja ta poza dosyć zręczną fakturą zalet teatralnych posiada niewiele. Jestto błahostka o prostolinijnej strukturze, napisana niewątpliwie zręcznie, ale nie posiadająca zgoła walorów, któreby mogły umożliwić jej trwalsze życie na scenie. Treścią jej są zabiegi przedsiębiorczego lowelasa, usiłującego zdobyć podstępem samotną kobietę, mieszkającą wraz z nim razem na temsamem piętrze hotelu. Sprytna kobieta umie tak zręcznie podtrzymywać i rozdmuchiwać rosnące u młodego człowieka zainteresowanie się swą osobą, że doprowadza do tego, że tenże, aby dopiąć swego celu. musi zdecydować się na małżeństwo. A gdy to nastąpiło i Hugon (takie jest imię adonisa) przychodzi upomnieć się o swe prawa męża, Helena wystawia niecierpliwość jego na próbę, dając mu do zrozumienia, że jest kobietą z przeszłością. Wyznanie to półżartem rzucone, doprowadza Hugona do szału. Chce zerwać małżeństwo, ale wówczas Helena każe mu otworzyć jedną z walizek, w których chowa swój strój ślubny i wieniec mirtowy. W ten symboliczny sposób odkrywa Helena zdumionemu mężowi tajemnicę swej przeszłości, dodając, że formalne jej małżeństwo z niekochanym pierwszym mężem, nie zostało nigdy istotnem i zostawiło jej w pełni swobodę rozporządzenia swą osobą wedle woli. Rozporządzenie to dokonywa się w ten sposób, że oboje podchodzą równocześnie z dwóch stron ku zasłonie i dyskretnie ją na znak zakończenia sztuki zapuszczają.

»Prawdziwa miłość« mogłaby liczyć na trwalsze powodzenie tylko wówczas. gdyby obie główne role mogły być grane przez pierwszorzędnych artystów, którzyby umieli wyzyskać je w najszerszej mierze.

Pani Olska — znana publiczności krakowskiej ze sceny teatru im. Słowackiego, gdzie przed kilku laty występowała, posiada niewątpliwie dużo warunków do tego rodzaju ról Ma w grze finezję, wdzięk, zręczność ruchów i dyskrecję mimiki scenicznej. Były też w grze jej momenty, świadczące o intuicji i wyrobionej technice. Ale do utrzymania uwagi audytorjum w niesłabnącem natężeniu, do utrzymania kreacji na jednej artystycznej linji potrzeba tej mocy talentu, do jakiej p Olska jeszcze się nie wznosi.

P. Nowacki rolę uwodziciela męża gra z właściwem sobie zacięciem w tonie lekkim, pełnym swobody i nonszalancji, ale przejścia od humoru do tragikomizmu nie wyzyskał z odpowiedniem ujęciem artystycznem.

Inne role w sztuce dają tylko drobne epizody, które wyzyskali w miarę sił i środków pani Gorayska oraz pp. Wesołowski i Żelawski. **W. Pr.**

Litwa gotuje się do wojny z Polską.

Hanower, 2 września (PAT). Litewski poseł w Kopenhadze oświadczył, że **Litwa przygotowuje się do walki z Polską z powodu agresywnych przygotowań Polski względem Litwy.**

Przezwyciężenie reakcji w Niemczech

Paryż (EE). Prasa francuska podkreśla, że manifestacje republikańskie urządzane ostatnio w Niemczech, a w szczególności demonstracja berlińska ujawniły **prawdziwe oblicze ludu niemieckiego.** »Petit Parisien« zaznacza, że demonstracje owe okazały, iż wszelkie zamiary reakcyjnych zamachów stanów spełznąćby musiały na niczem z powodu zdecydowanego stanowiska mas robotniczych. Dziennik ten podkreśla **oświadczenie kanclerza Wirtha, że Niemcy albo będą państwem demokratycznem, albo wogóle nie będą istniały.**

Berlin (EE). **Rząd zakazał obchodzenia rocznicy zwycięstwa pod Sedanem** w szkołach, w których już potworzono w tym celu specjalne komitety.

Nacjonaliści niemieccy przeciw Traktatowi Wersalskiemu.

Gdańsk, 2 września (PAT). Do »Danziger Zeitung« donoszą z Monachjum, że podczas obchodu dnia partyjnego niemieckiej partji nacjonalistycznej, wygłosił były pruski minister dr Ferst mowę, w której między innemi powiedział:

W polityce Anglji nastąpił pewien zwrot. Nie należy jednak tego przypisywać faktowi przyjęcia przez Niemcy ultimatum, lecz temu, że Anglja potrzebuje Niemiec jako mostu na wschód. W dalszym ciągu powiedział mówca, że prezydent Rzeszy nie urzęduje zgodnie z postanowieniami konstytucji i że wogóle całe stanowisko republikańskiego rządu w Niemczech jest tylko epizodem, przygotowującym powrót do monarchji. Mowca wyraził **kategoryczny sprzeciw przeciwko wykonywaniu w jakiejkolwiek formie traktatu wersalskiego.**

ROCZNICA SEDANU W GDAŃSKU.

Gdańsk, 2 września (PAT). Z okazji rocznicy zwycięstwa Prusaków pod Sedanem **na wielu domach prywatnych i rządowych wywieszono chorągwie o barwach narodowych byłego cesarstwa niemieckiego.**

ZATWIERDZENIE UMOWY WIESBADEŃSKIEJ.

Paryż (EE). **Rząd francuski i niemiecki zatwierdziły warunki ugody wiesbadeńskiej, zawartej między Loucheurem a Rathenauem.**

Przed konferencją waszyngtońską.

Londyn (EE). Stany Zjednoczone przedłożą konferencji waszyngtońskiej sprawę **Kanału Panamskiego.**

Paryż (EE). W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski, iż **rząd sowietów zamierza wziąć udział w konferencji waszyngtońskiej.** Zgodzić się on miał na spłatę części zobowiązań Rosji. pochodzących z czasów carskich. — Rząd sowietów zamierza wogóle ustalić swoje stanowisko w dyplomacji międzynarodowej. **Anglja jest za przyznaniem mu przywilejów międzynarodowych z pewnemi zastrzeżeniami.** W łonie sowietów zwyciężył obecnie prąd komunistów »realnych«, dążących do kompromisu i pragnących przeprowadzić reformy społeczne i polityczne drogą ewolucji.

Pomysł unji angielsko-irlandzkiej.

Rzym (EE). Z Londynu donoszą, że na wypadek niepowodzenia i rozbicia się rokowań irlandzkich jak również i w razie przewlekania się sprawy indyjskiej, może nastąpić **w łonie rządu przesilenie** i zmiana na kierujących stanowiskach.

Londyn (EE). Prasa tutejsza zaprzecza pogłoskom, twierdzącym, **jakoby rokowania angielsko-irlandzkie uległy zerwaniu.** Obie strony pracują w tej chwili nad sformułowaniem nowych swych warunków.

Londyn (EE). Jen. Smuts przypisuje dotychczasowe niepowodzenia w rokowaniach irlandzko-angielskich **błędom taktycznym.** Co do ostatecznego wyniku rokowań jest on przeświadczonym, że będzie on korzystny.

Londyn (EE). Chodzą pogłoski, iż **jen. Smuts podjął się ponownie pośrednictwa między Irlandją a Anglją.** Występował on będzie przytem w charakterze przedstawiciela dominjów.

Londyn (EE). »Daily News« donoszą, jakoby **de Valera i jego gabinet odrzucili myśl dominjum irlandzkiego, a oświadczyli się za pewnego rodzaju podwójną monarchją angielsko-irlandzką.** Pomiędzy obu temi państwami miałaby w myśl tego projektu powstać unja personalna, przyczem Irlandja miałaby posiadać całkowitą wolność w urządzeniu swych wewnętrznych stosunków.

Powstanie w Indjach trwa.

Londyn (EE). **Wojska angielskie w Indjach posuwają się przy pośrednictwie pociągów pancernych w głąb obszaru, objętego powstaniem.** Zabezpieczają one w ten sposób główne połączenia kolejowe. Wszystkie też angielskie zarządzenia wojskowe mają na celu utrzymanie w swych rękach głównych linij kolejowych jako podstawy operacyjnej. O położeniu w poszczególnych prowincjach Indyj nadchodzą **całkowicie sprzeczne wiadomości,** tak, że w tej chwili nie można sobie stworzyć pewnego i pełnego obrazu położenia. Pewne jest tylko. że **wybrzeża są opanowane w zupełności przez wojenną flotę angielską.**

Berlin, 2 września (PAT). Dzienniki donoszą, według »Petit Journal« **z Kalkuty** o toczących się walkach między powstańcami i wojskami angielskiemi. **Wystawiono w mieście barykady.** Duchowni hindusccy podburzają w publicznych przemówieniach przeciw Europejczykom. — Wszystkie angielskie budynki są pod opieką wojska. »Matin« donosi, że **koła rządowe angielskie są bardzo zaniepokojone ostatniemi wiadomościami z Indyj.** Wicekról indyjski zaprowadził zaostrzony stan oblężenia w Kalkucie i Bombaju. W szeregu miejscowości głoszą trybuny **świętą wojnę przeciw Europie.**

Sprzeczne wiadomości z frontu Angory

Bordeaux, 2 września (PAT). Wiadomości z frontu angielskiego są sprzeczne. »Debats« podają depeszę swego korespondenta z Konstantynopola, wedle której **prawe skrzydło armji greckiej zmuszone zostało cofnąć się,** co spowodowało cofnięcie się całej armji greckiej. Wojska greckie, operujące w okolicy Sakarji, są zupełnie zdemoralizowane. Armja Kemalistów otrzymała znowu posiłki. Z drugiej strony »Temps« podaje depeszę z Aten, że **lewe skrzydło armji tureckiej zostało rozbite przez armję grecką,** a wojska tam się znajdujące, uciekają w kierunku na Angorę, Zajęcie miasta Angory jest kwestją kilku dni.

Węgierski plan integralności.

Praga, 2 sierpnia (PAT). Wiedeński sprawozdawca dziennika »Prager Presse« donosi z kompetentnych kół koalicyjnych, że **Rada Najwyższa znajduje się w posiadaniu autentycznych dokumentów, z których wynika, że rząd węgierski planuje wznowienie kwestji integralności Węgier.** Zamach w Węgrzech jest przygrywką do tego kroku.

Z Rosji.

Hanower, 2 września (PAT). Donoszą z Helsingforsu, że **na granicy finlandzko-rosyjskiej gromadzą bolszewicy wielkie oddziały wojskowe.** Zauważono również ruchy wojsk szczególnie na wschodniej granicy finlandzkiej i na południe od Petersburga. Głównym wodzem gromadzących się tam wojsk jest Budienny.

Londyn (EE). W najbliższych dniach odejdzie do Rygi transport, zawierający **11.000 ton artykułów spożywczych, przeznaczonych dla głodnych dzieci w Rosji.**

Paryż (EE). **Międzynarodowa komisja niesienia pomocy dla Rosji** postanowiła na swem środowem posiedzeniu **wysłać natychmiast do Rosji komitet, któryby zbadał tamtejsze stosunki, oraz wszedł w porozumienie z rządem sowieckim** celem uzyskania zgody na rozpoczęcie kroków ratunkowych na terenach najbardziej dotkniętych głodem.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W WARSZAWIE z 2 bm.: Na zebraniu dzisiejszem dokonano transakcyj następujących. Żyto 7100, otręby jęczmienne franco wagon Warszawa 6000, jęczmień 6825, obroty niewielkie. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco stacja załadowania.

OTWARCIE GIEŁDY PŁODÓW ROLNICZYCH DLA OBROTU PRYWATNEGO. W dniu 2 września b. r. o godzinie 9.30 przedpołudniem otwarł przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Giełdy Płodów Rolniczych w Krakowie prez. Epstein pierwsze zebranie Giełdy Płodów Rolniczych dla obrotu prywatnego. Zebranie odbyło się przy żywym współudziale mających chęć kupna. Wskutek niezjawienia się producentów, co głównie należy przypisać tej okoliczności, że jeszcze roboty rolne są w pełnym toku, okazał się brak podaży. Następne zebranie odbędzie się we wtorek dnia 6 września.

KONGRES W SPRAWIE REFORMY NAUKI RĘKODZIELNICZEJ. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż z okazji jarmarku odbędzie się w październiku b. r. w Ljonie kongres w sprawie reformy nauki rękodzielniczej. Bliższych informacyj udziela Komitet jarmarku w Ljonie.

TOWARZYSTWO DLA HANDLU ZE WSCHODEM. Organizacją Towarzystwa dla Handlu ze Wschodem zajmuje się komisja organizacyjna, wybrana na zebraniu Stow. kupców polskich w Warszawie. Towarzystwo będzie mieć formę Towarzystw akcyjnego z kapitałem około 500 miljonów marek. Akcje będą imienne i dość wysokie. Ze względu na potrzebę zainteresowania zagranicy rolą tranzytową Polski, udział kapitału zagranicznego w powstającem towarzystwie jest pożądany.

Towarzystwo obejmuje najważniejsze gałęzie naszego eksportu, statuty są już opracowano. Specjalnych gwarancyj ze strony rządu nie przewidują, raczej pewną opiekę, jak zapewnienie w drodze dyplomatycznej bezpieczeństwa osobistego, tranzytu i t. p.

Niezwykła budowla w Krakowie.

Z katastrofalnym wprost brakiem mieszkań w naszym grodzie, idzie w parze również dotkliwy brak odpowiedniego pomieszczenia i bezpiecznego przechowania tak towarów kupieckich, jak niemniej mebli i domowizny; wogóle cenniejszych ruchomości, których schronienie w Krakowie sprawia dziś niebywałe trudności. Temu naglącemu brakowi umiała zaradzić dyrekcja oddziału krakowskiego Tow. Akc. C. Hartwig, znanej poznańskiej firmy spedycyjnej, jednej z najpoważniejszych dziś w Polsce. Otwierając bowiem niedawno, bo przeszło rok temu w Krakowie swój oddział, kierownictwo firmy, nieodstraszając się kosztem dziesiątek miljonów, z góry postanowiło przystąpić do wybudowania przy końcu ulicy Długiej olbrzymich, nowoczesnych domów składowych jakich Kraków dotąd nie posiada. a które po ukończeniu budowy, niemałą oddadzą przysługę tak kupcom, jak i interesowanej publiczności. Architekt p. Wojtyczko, któremu powierzono budowę, chlubnie wywiązuje się ze swego zadania, tworząc rzecz o wielkim rozmachu. nietylko technicznie doskonałą, ale celową i użyteczną.

O kolosalnych rozmiarach i postępowem na wskroś urządzeniu budujących się magazynów składowych, daje wyobrażenie, że żelazo-betonowy gmach ten o sześciu kondygnacjach. posiada przeszło 6.000 kw. metrów płaszczyzny zabudowanego składowiska i będzie mógł pomieścić do 750 wagonów najróżnorodniejszych towarów. Wagony wprost z dworca towarowego doprowadzone będą linją tramwajową, oraz przedłużonym torem własnym na podwórzec magazynowy przed rampę ładowniczą. Tu do dalszej lokomocji oprócz różnych najnowszej konstrukcji dźwigów i przyrządów transportowych, służyć będą przedewszystkiem dwa o niezwykłej pojemności potężne wciągi, czyli windy elektryczne. Za dwukrotnym obładowaniem tychże, cały wagon towarów w szybki sposób da się rozlokować do najwyższych pięter. Do rozmieszczenia ciężarów na piętrach, zbudowano przesuwne żurawie stropowe, biegnące w różnych kierunkach, które bez wysiłku mechanicznie doprowadzą cięższe przedmioty na miejsce.

Do celów przechowania wielkim udogodnieniem dla deponentów, będą szczelnie zamknięte, ogniotrwałe izdebki, t. zw. kabiny składowe, których cały labirynt mieści się w górnych piętrach. Oddzielne ubikacje te, podobnie jak tresory w banku, będą odnajmowane klientom firmy i pozostaną pod ich własnym zamknięciem. Oprócz tego na przechowanie wysokowartościowych przedmiotów, zbudowane zostaną w podziemiu odpowiednie schowki tresorowe. Zaznaczyć wypada, że roboty betonowe przeprowadza wzorowo krakowska spółka budowlana „Spójnia“, jako też wogóle przy całej budowie, poza kilkoma przedmiotami. których w Polsce nie produkują, wyłącznie zastosowuje się materjały krajowe i zatrudnia firmy miejscowe.

Ponieważ do budowy magazynów drzewa prawie że nie użyto, a jedynie tylko żelazo-beton i cegłę, przeto niebezpieczeństwo pożaru zmniejszone do minimum, zresztą w razie wypadków do każdego piętra dosięgać będzie wodociąg z hydrantami, oraz zastosowane zostaną wszelkie zarządzenia przeciwpożarne, jak niemniej i środki ostrożności. Dla dalszego bezpieczeństwa ustanowieni zostaną osobni strażnicy, którzy stale czuwać będą nad całością, dobra i mienia powierzonego na przechowanie firmie Hartwig, cieszą ej się wielką popularnością wśród swoich i obcych. **Pros.**

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na wczorajszem zebraniu, ostatniem w tym tygodniu, panował ruch słabszy w dziale akcyj przemysłowych przy kursach przeważnie utrzymanych. W większem zainteresowaniu były »Zieleniewski« stare po kursie 250 punktów wyższym, »Siersza górnicza« (200 punktów), »Górka« (100).

Papiery handlowe w zaniedbaniu z wyjątkiem »P. T. H.«. Z akcyj bankowych kupowano »Przemysłowy« obie emisje po kursie mocniejszym, procentowe bez obrotów.

Na rynku dewiz nie zaznaczyła się tendencja mocniejsza. Dolary i marki niemieckie utrzymały się w małych obrotach na dawnym poziomie, wypłaty na Wiedeń słabsze o 0'10, tylko Praga mocniejsza o ½ punkta.

Następne zebranie giełdowe odbędzie się dnia 6 września.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 2 września 1921.

		ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV		650'—	700'—
	Transakcja		675'—
Polski Bank Przemysłowy V		575'—	675'—
	Transakcja	600'—	620'—
Bank Hipoteczny		750'—	800'—
	Transakcja	785'—	790'—
Polskie Tow. handlowe		1000'—	1200'—
	Transakcja	1055'—	1150'—
Zieleniewski I—II		8400'—	8800'—
	Transakcja		8700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.		1350'—	1450'—
	Transakcja	1380'—	1425'—
»Górka« fabryka cementu		8000'—	8300'—
	Transakcja		8200'—
Gal. akc. zakłady górn Siersza		7800'—	8200'—
	Transakcja		8000'—
Elektrownia w Sierszy		2200'—	2400'—
	Transakcja		2300'—
Fab. przetw. tłuszcz. w Trzebini		3200'—	3400'—
	Transakcja	3275'—	3300'—
»Krakus« Zjed. fab przetw. wysk.		2900'—	3100'—
	Transakcja		3000'—
Fab. i raf. cukru w Chodorowie		2500'—	2700'—
	Transakcja	2600'—	2620'—

Waluty i dewizy

	Kup.	sprz.	czek: kup.	czek: sprz.
Dolary St. Zjed.	2850'—	2950'—	2850'—	2950'—
Marki niemieckie	33'—	35'—	34'—	36'—
Transakcja			36'—	35'60
Korony austr.	2'60	2'80	2'70	2'90
Transakcja			2'80	2'86½
Korony czeskie	34'—	36'—	35'—	37'—
Transakcja				37'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 2 bm.: Papiery wartościowe: Listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 273'50. żądano 275, poszukiwano 270. listy zastawne 4½% ziemskie za 100 marek trans. 89—88'75, 5% Warszawy trans. 490—487'50. żądano 492, poszukiwano 485.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 2985 2930-2960. sprzedaż 2960. kupno 2870, dolary kanadyjskie gotówka trans. 2625—2630—2600, funty szterlingi gotówka trans. 11050 czeki trans. 11150—11600. franki francuskie czeki trans. 235—234—235, sprzedaż 235, kupno 228, marki niemieckie gotówka trans. 35'25—33'25. sprzedaż 35'35. kupno 34'35. czeki trans. 35'50—35'05, korony czeskie czeki trans. 36'65.

Akcje: Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2825—2900, Bank zachodni 1—5 emisja 1510. Warszawskie tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 16050. Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 3300—3250—3275. Rudzki 1 emisja 2350—2300—2325. 2 emisja 2240—2200—2225, Starachowice 1—2 emisja 7000—7050—7025. Tow. zakładów żyrardowskich 41200—44500—44350. Borkowski 1—6 emisja 1540—1525—1535. Bracia Jabłkowscy 1325. Firley 775, Warszawska fabryka cukru 14000—14150—14075, Ostrowieckie zakłady 8225—8100—8150 Polska Nafta 1—3 emisja 2375—2350—2400, Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1325—1350.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 2 bm.: Renta majowa 110 austr. renta koronowa 110, renta lutowa 112, renta węgierska koronowa 305, losy tureckie 5310. priorytety kolei południowej 3570, Anglobank 2320 Bankverein 1597, Bodenkredit 2640. austr. Zakł kredyt. 1690, Bank depozytowy 875 Laenderbank 3030, Unionbank 1240, Bank obrotowy 886. Živnostenska 570, Kolej północna 27500, Lwów-Czerniowce 4740 Koleje austr. 6080 Kolej południowa 3355, Alpiny 8440, Berg und Huetten 13500 Krupp 2435, Huta Poldi 6325 Praskie Tow. przem żel 1615. Rima 5800. Skoda 6800, Zieleniewski 3422 Apollo 8700 Fanto 33700, Gal. Karpaty 24950. Siersza 3070.

Kursa dewiz. Amsterdam 36325, Zagrzeb 615, Belgrad 2452. Berlin 1516 Bruksela 8780. Budapeszt 288'50. Bukareszt 1320. Chrystjanja 15575, Kopenhaga 20425, Londyn 4270, Madryt 15060, Medjolan 5215, Nowy York 1138, Paryż 8955, Praga 1374, Sofja 930, Sztokholm 24670, Warszawa 32'90—37'10, Zurych 19525, dolary 1125, belgijskie 8730, bułgarskie 910, duńskie 20225, marka niemiecka 1313, angielskie 4240 francuskie 8940, holenderskie 36225. włoskie 5180. jugosłowiańskie tysiączki 2443, polskie 35'25—37'25, rumuńskie 1312'50. szwedzkie 24470. szwajcarskie 19475. czeskie 13'72. węgierskie 289'50.

GIEŁDA PRASKA z 2 bm.: Berlin 95'50, Warszawa 2'35, marka niemiecka 95'75, marka polska 1'95.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 2 bm.: Dolary 86'55. belgijskie 670'25. funty 327'75. francuskie 688'25. włoskie 399'50, polskie 3'07½. czeskie 104. austr. stemplowane 7'75. rumuńskie 102, szwajcarskie 1501'25. Amsterdam 2782'25. Bruksela —. Kopenhaga 1544'40, Sztokholm 1898'10. Helsingfors 325'35, Włochy 396'30. Londyn 326'65. Nowy York 87'28½. Paryż 690'30 Szwajcarja 1503'45. Hiszpanja 1138'30, stempl. wied. 10'28, Praga 104'45. Budapeszt 21'77.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 2 bm.: Kursa początkowe dewiz: Londyn 21'88, Paryż 45'95, Berlin 6'82½ Nowy York 583. Medjolan 25'60. Praga 7, Budapeszt 1'50. Zagrzeb 3'20, Bukareszt 6'90, Warszawa 0'20, Wiedeń 0'70. austr. stemplowane 0'54

GIEŁDA PARYSKA z 2 bm.: Weksle na Niemcy 14'87. na Rumunję 15. na Amerykę 12'73. na Belgję 97'25. na Anglję 47'58½. na Holandję 405. na Włochy 56'25, na Szwajcarję 217'25. na Hiszpanję 166'25.

3% renta francuska 56'50. 4% pożyczka francuska z 1917 r. 65'50. 5% pożyczka franc. 81'45. 5% rosyjskie z 1906 r. 29'50, zjednoczone tureckie 36'20. Bank paryski 1435, Credit Lyonnais 1485. Kanał sueski 5850, Nafta Baku 2075. Lianossow 451, Malcew 255. Le Naphte 348. Tuła 212. Rio Tinto 1495. De Beers 635. Goldfillds 51'75. Tanganica 68. Randmine 126'50.

GIEŁDA LONDYŃSKA z 2 bm.: 2½% angielskie konsole 47'75. 3% argent z 1889 r. 93. 4% brazylijskie z 1889 r. 49, 5% meksykańska pożyczka 58'50. procentowe portugalskie 24, 5% rosyjska z 1906 r. 12. 4% rosyjskie z 1909 r. 8, Baltimore and Ohio 49, Canada Pacific 149. Pensylwania 50. Southern Pacific 104, Steel Corp. 98'50. Rio Tinto 30'50. De Beers 1'3/12. Goldfillds 13'32. Randmine 2'1/16.

GIEŁDA AMERYKAŃSKA z 2 bm.: Weksle na Londyn Cable Transfers 370'25, weksle na Londyn 60-dniowe 364'50. weksle na Paryż 7'85. na Berlin 1'17, na Belgję 7'61, na Szwajcarję 17'11. na Madryt 13'08, na Rzym 4'50. srebro krajowe 99'25, srebro zagraniczne 62½.

Odpowiedzialny redaktor: **MICHAŁ KONOPIŃSKI**

NAKŁADEM WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“ Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

† **KAROL MARKUS**

Obywatel m. Krakowa, Prezes Tow. Wzajemnej Pomocy, b. Radca miejski, przeżywszy lat 66, zasnął w Panu dnia 1 września 1921 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarz — na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie w poniedziałek dnia 5 bm. o g. 10 rano w kościele N. P. Marji.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

„Antonina" Pracownia kapeluszy damskich, ul. Florjańska l. 13, I piętro, oficyny. Sprzedaż ul. Florjańska l. 14, hotel »pod Różą«, sklep p. J. Nowaka 2708 1 3
poleca na obecny sezon **KAPELUSZE** w wielkim wyborze po umiarkowanych cenach. **Kraków.**

Krakowska fabryka gumy

Kraków-Podgórze, Rydlówka — Telefon Nr 3279 i 2570 4674

przyjmuje **płaszcze i dętki automobilowe** do naprawy

Biuro przyjęcia:

Spółka „Auto", Kraków, Grodzka 32, Telefon 3319.

Zaproszenie do subskrypcji

akcyj

Krajowego Zakładu dla przemysłu fabrycznego „Rolindustria" S. A.

Statut Spółki akcyjnej zatwierdzili pp. minister przemysłu i handlu i minister skarbu w dniu 12 lipca 1921 r., a ogłoszony został w „Monitorze Polskim" Nr 164 z dnia 22 lipca 1921 r.

Celem Spółki jest nabycie przedsiębiorstw, należących do Spółki z ogr. odp.: „Rolindustria", Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego i budowlanego (dawniej dla przemysłu rolniczego) i dalsze prowadzenie czynności, zapoczątkowanych przez tę Spółkę w roku 1916.

„Rolindustria" wykonała w czasie swego istnienia cały szereg zakładów o sile wodnej i zakładów fabrycznych z zakresu przemysłu rolniczego, a w pierwszym rzędzie młynów. Ponadto, posiadając zastępstwa europejskiej sławy fabryk, zaopatrywała nasz przemysł w pierwszorzędne maszyny i artykuły techniczne. Mimo trudności, na jakie rozbudowa przemysłu w czasie wojny napotykała, „Rolindustria" pracowała z dodatniemi wynikami, gdyż za rok 1916/17 wypłaciła swoim udziałowcom 8%, za rok 1918 10%, za rok 1919 26%, a za rok 1920 36% dywidendy, przy należytem dotowaniu swoich funduszów rezerwowych, oraz bez uwzględnienia przewidzianych poważnych zysków z interesów do końca 1920 r. jeszcze nierozwikłanych.

Z chwilą powstania państwa polskiego ze zmienionemi warunkami gospodarczemi i po uspokojeniu się stosunków we wschodniej Małopolsce, przystępuje „Rolindustria" **do budowy własnej fabryki maszyn młyńskich** we Lwowie, opartej o własny tartak na gruntach, wydzierżawionych przez gminę miasta Lwowa na przeciąg lat 40.

Budowa ta jest w pełnym toku i do kilku miesięcy fabryka będzie uruchomioną. Przy olbrzymiem zapotrzebowaniu w Polsce maszyn młyńskich, sprowadzanych dotąd z zagranicy, powodzenie tej fabryki jest zupełnie zabezpieczone, tembardziej, że „Rolindustrii" udało się zapewnić sobie dla prowadzenia tej fabryki pierwszorzędne siły techniczne i administracyjne.

Akcyjna Spółka Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „Rolindustria" założoną została z kapitałem, potrzebnym na koszta rozpoczęcia budowy fabryki, w kwocie **20 miljonów marek polskich,** podzielonych na 20.000 akcyj po 1.000 Mkp. każda.

Założycielami Spółki są: Ziemski Bank Kredytowy, Tow. akcyjne we Lwowie, dr Ernest Adam, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, dr Stanisław Anczyc, prof. politechniki we Lwowie, inż. Herman Felsztyn, dyrektor „Rolindustrii" Krajowego Zakładu dla przemysłu fabrycznego i budowlanego we Lwowie, inż. Władysław Leonhard, dyrektor „Rolindustrii" Krajowego Zakładu dla przemysłu fabrycznego i budowlanego we Lwowie, dr Maksymiljan Liptay, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, Józef Neuman, prezydent m. Lwowa, dr Tadeusz Obmiński, profesor politechniki we Lwowie, prof. Zygmunt Sochacki, naczelny dyrektor Spółki akcyjnej budowy parowozów w Warszawie.

Kapitał akcyjny 20 miljonów marek polskich pokryli założyciele w całości, a Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, chcąc szerszym warstwom społeczeństwa umożliwić udział w tem przedsiębiorstwie, rozpisuje na akcje, które ma do dyspozycji

subskrypcję do dnia 26 września 1921 r.

Kurs emisyjny jednej akcji wartości nominalnej 1.000 mp. wynosi **1.250 mp.** z doliczeniem 5% od dnia 1 stycznia 1921 r. oraz 50·— mp. tytułem kosztów konfekcji.

Akcje tej pierwszej emisji biorą udział w zyskach Spółki za rok 1921.

Subskrypcję przyjmują: „Rolindustria" Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego i budowlanego, Ska z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Fredry 9; Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie, ul. Jagiellońska 2; oraz oddziały Ziemskiego Banku Kredytowego w Warszawie ul. Marszałkowska 151, w Krakowie ul. Szczepańska, w Lublinie Krakowskie Przedmieście, w Gdańsku Heiligengeistgasse, w Kołomyi i w Krośnie. 4508 2 3

Zielnik Polski

miesięcznik bogato ilustrowany, 20 stron, poświęcony ziołom leczniczym, przyrodolecznictwu, hygienie. Opis kilkuset ziół, z rysunkami. **Leczenie wszelkich chorób. Własne lekarstwa.** Niezbędny także dla zbierających i uprawiających. Nowe źródła bogactwa narodowego! Pierwsze tego rodzaju pismo w Polsce! Cena numeru 55 Mk z przesyłką: Dr med. Stanisław Breyer, Kraków, ul. Wolska 36, 5. 4686

Mieszkania 3—4-pokojowego poszukuję z zamianą za 4-pokojowe z komfortem we Lwowie lub bez zamiany. — Wiadomość: Grand Hotel portjer pod **„Dopłata".** 4717

Folwark

w zachodniej Małopolsce, około 300 morgów I klasy ziemi rędzinnej, z inwentarzami i krescencją do sprzedania za dolary. Wiadomość: Dr Piotrowski, Kraków, Łobzowska 22 4718

SKLEP

z dużą wystawą przy najpryncypalniejszej ulicy Krakowa, zaraz **do wynajęcia** tylko katolikowi. Wiadomość: Dom handlowo-komisowy Bartoniczek i Ska, Kraków, ul. Rakowicka 17, od godziny 5—6 4719 1 3

Kamienicę I-p., Dz. III, z oficyną, ogródkiem, mieszkaniem i 1 mórg pola, dwa fonty do budowy w Woli Justowskiej, zamienię na kamienicę z komfortem w czystej dzielnicy. Ewentualnie dopłacę. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość", Kraków, ul. Podwale l. 3. 4723 1 2

LOKAL

nadający się wyjątkowo na pierwszorzędnego położenia znakomicie na biuro **ekspedycyjne** lub t. p. — 3 obszerne pokoje, przedpokój, widny, komfort — **do odstąpienia** w zwykłych teraz warunkach. — Listowne zgłoszenia pod **„B. Z. 809"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4716 1 2

Mieszkanie we willi na pierwszem piętrze, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, gaz, elektryka, wodociąg, 7 minut od tramwaju — do wynajęcia od 1 listopada 1921. — Bliższych szczegółów udziela Spółka samochodowa „Polauto", ul. Florjańska 32, parter, w podwórzu 4718

Kto dostarczy większych ilości siana

z prawem wywozu. Oferty pod **„P. E. 2313"** przyjmuje Rudolf Mosse, Praga, Příkopy 6. 4731

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski. Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 5 20

„LEGES"

prywatna szkoła prawa Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

P. T. Wojskowych, urzędników oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych za pomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez siły fachowe. **Jedyna instytucja w Polsce.** Informacje i prospekta bezpłatnie. 4741

„VESTA"

BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ założony w roku 1873 | TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ OD OGNIA I GRADOBICIA

W POZNANIU

PROWADZI DZIAŁY:
Ubezpieczenia na życie i posagi,
„ od nieszczęśliw. wypadków
„ od odpowiedzialn. prawnej
oraz ubezpieczenia automobili (kasko)

PROWADZI DZIAŁY:
Ubezpieczenia od ognia i eksplozji
„ od gradobicia
„ od kradzieży i rabunku

4710

„VESTA" jest oparta na wzajemności.

Dywidenda za ostatni rok obrachunkowy, t. j. 1920 wynosi 14 proc.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach ubezpieczeń udziela:

GENERALNA DYREKCJA W POZNANIU
ulica św. Marcina L. 61

SUBDYREKCJA W KRAKOWIE
ul. Straszewskiego 28

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 30.
w Bytomiu, ul. Pocztowa 2.
w Brześciu Litewskiem, ul. Steckiewicza 26.
w Gdańsku, Rynek Drzewny 7.
w Grudziądzu, ul. Toruńska 4.
w Kaliszu, Stary Rynek 16.
we Lwowie, ul. Długosza 1.
w Poznaniu, ul. Rycerska 15.
w Poznaniu, ul. Gwarna 19.
w Sosnowcu, ul. Trzeciego Maja 14.
w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 21.

4710



Podczas upałów letnich

odświeża i wzmacnia nerwy

„PRZEMYSŁAWKA"

nasza woda kolońska.

NOWOŚĆ „Przemysławka kwiatowa" NOWOŚĆ!
w następujących zapachach: bez, konwalja, orchidea, ideal, lipa.

Oryginalne tylko z firmy: 4402 6 6

Henryk Żak, Poznań, Fabryka perfum i kosmetyków

Otomany pluszowe i drelichowe tanio do sprzedania. Mikołajska 7, tapicer. 4688 2 3

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 3 40

Wapienniki

z piecem kręgowym, wraz z 13 morgami pola, we wschodniej Małopolsce do zamiany na dom, przedsiębiorstwo lub grunta obok Krakowa. Zgłoszenia listowne lub ustne w kancelarji adwokata dra E. Abrahamera, Kraków, ul. Grodzka l. 59 (między godziną 4—7 po południu). 4713

Ostrzeżenie!

Zarząd Pierwszych Polskich Kursów Maturycznych, ul. Karmelicka 56, zawiadamia P. T. Interesowanych, że Kursa te, prowadzone od roku 1914, nie mają nic wspólnego ze świeżo założoną „Wiedzą", Karmelicka 35, ani dawniejszą „Maturą", Grodzka 32, Kursami pp. Bernstein, a których kierownikiem jest WP. prof. Butrymowicz. Skład grona nauczycielskiego polskich Kursów, wyjąwszy jednego tylko z pp. profesorów, nie uległ żadnej zmianie.

Zarząd Pierwszych Polskich Kursów Maturycznych.

4724 1 3

Zastępcy na Polskę

poszukuje 4730

za wysoką prowizją zasobna warnsdorfska fabryka materyj na spodnie i towarów bławatnych. Zgłoszenia ruchliwych, z tym działem obeznanych mężczyzn przyjmuje Biuro ogłoszeń Nowey & Schneider, Warnsdorf i. B. (Č. S. R.) pod **„Gut eingeführt 5403".**

TORF GDAŃSKI

prasowany, maszynowy, nadający się wyśmienicie do opału pokojowego, kaloryferów i do przemysłu, siła kaloryczna do 3600, popiołu 9 procent, na sprzedaż wagonowo po Mkp. 50.000·— za 10.000 kg loco wagon Poznań.

Biuro zamówień: **S. ELLENBERG,** hurtownia sprzedaż węgla, Kraków, Hotel Krakowski, drzwi Nr 25 4724

Ogłoszenie.

Zarząd Powszechnego Zakładu kredytowego w Jaworznie, Stow. zar. z ogr. por. zawiadamia niniejszem P. T. Członków Towarzystwa, że

VII. Walne Zgromadzenie

odbędzie się **dnia 25 września 1921 r.** o godz. 3 po południu, a w razie braku kompletu o godz. 5 po południu z tymsamym następującym

Porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za lata 1916, 17, 18, 19 i 1920;
2) Likwidacja Towarzystwa.

Jaworzno, dnia 3 września 1921 r. 4733

Zarząd.

KONKURS PRACY CIĄGÓWEK

(TRAKTORÓW).

Wobec wzmożonej podaży najróżnorodniejszych typów pługów motorowych, urządzi **Wielkopolska Izba rolnicza w Poznaniu** na wzór zagranicy **konkurs trakterów** przy pomocy rzeczoznawców, celem ułatwienia nabywcom wyboru i uchronienia ich od zawodu, względnie strat.

Konkurs odbędzie się w majętności **Kobyle Pole pod Poznaniem,** stacja kolejowa: Kobyle Pole, **w czasie od dnia 24 do 27 października b. r.**

Wytwórcy, względnie zastępcy odnośnych firm, którzy zamierzają wziąć udział w konkursie, zechcą zgłosić się **do Wielkopolskiej Izby rolniczej w Poznaniu,** ulica Mickiewicza l. 33, po prospekt (warunki) oraz kwestjonarjusz.

WIELKOPOLSKA IZBA ROLNICZA
WYDZIAŁ ROLNY (oddział maszyn). 4706 2 2

WILLĘ

z wolnem mieszkaniem i ogrodem

KUPIĘ.

Zgłoszenia pisemne: B. Jankowski, Kraków-Dębniki ulica Konopnickiej L. 1. 4682 2 4

TERPENTYNĘ

białą, apteczną i zwyczajną, Acetum pyrolignosum crudum, węgiel drzewny oraz smołę drzewną poleca Fabryka terpentyny **L. Lemkowicz, Sosnowiec,** Zygmunta 1. 4737

W dobrym stanie

lokomotywy kolei głównej, auta ciężarowe

do zbycia

także za towar kompensacyjny.

ALEKSANDER BAUME, LINZ N. D., Bürgerstrasse 63. 4650

OKAZYJNIE

sypialnia orzechowa do sprzedania.

Wiadomość w magazynie mebli 4695 1 2

M. PLESZOWSKI, KRAKÓW, SZEWSKA 4.

Lokal II p., 4 pokoje, komfort, od 1 stycznia, 3 min. od rynku, do wynajęcia — bez odstępnego, za pożyczkę hipoteczną. — Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod **„Ulica"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 4714 1 2

Kartę tymczasowego zwolnienia od wojska, wystawioną w listopadzie 1920 r. przez komendę 21 pułku artylerji polowej w Rzeszowie, na nazwisko Ludwika Gruszki, ur. w r. 1901 w Konicach, unieważnia się 4729

Miljon marek

poszukuję na hipotekę. Zgłoszenia z warunkami pod **„Pożyczka"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4711 1 3

Kandydat adwokacki, Polak, katolik, z praktyką prowincjonalną, pragnie zmienić kancelarję. Zgłoszenia pod **„Dr praw"** przyjmuje biuro ogłoszeń Marjana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 4702 2 2

Kursa języków

w Instytucie Ansena (Szewska 17)

rozpoczęte.

Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 4 10

Nauczycielka z egzaminem państwowym, wdowa, przyjmie posadę na wsi lub w mieście do uczenia dzieci. Zgłoszenia: Czarnieśliński, Brzeszcze przez Oświęcim. 4675

Kamienic nadbudowę przeprowadza i wynajmuje w tychże lokale na biura, banki, mieszkania Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 4677 2 4

Stroiciel fortepianów A. Bild, Kraków, Jagiellońska 9, II p., wyjeżdża też na zamówienia na prowincję. 4536 2 6

Praczka poszukuje pracy po domach. Marjanna Wąsiołek, Podgórze, ul. Kącik 5. 4678

Wielka kamienic z wolnemi mieszkaniami, will, folwarków, sklepów i parcel ma do sprzedania i takowe kupuje (udziela zaliczek) koncesjonowane główne biuro w Krakowie, Jan Ropski, Szewska 5, Telefon 2-48. Przytem uskutecznia transporty własnemi wozami meblowemi (magazyny w domu własnym). Biuro to nie jest świeżo otwarte, istnieje od r. 1910 przy ul. Szewskiej i daje wszelką gwarancję w powierzonych mu transakcjach (także finansowo). — Zastępstwo we wszystkich miastach i w Ameryce. Adres telegraficzny „Jan Ropski Szewska" 4548 3 21

Kursa maturyczne i uzupełniające

„NAUKA"

w Krakowie, ulica Jasna l. 5

przygotowują do matury gimnaz., realnej, seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna **i systemem korespondencyjnym.** 2284 14 0

Do sprzedania pługi

1 „W—D" 80 K. M., 6-skibowy
1 „Praga" 35—40 K. M., 5 skibowy

Przedsiębiorstwo dla budowy i odbudowy maszyn

Nassenfeld i Klüger

Przemyśl, ul. Mickiewicza 7. 4544 8 10

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 15. Nakładem Drukarni L. K. Górski.